

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 cent., drugi 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bez płatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumerotorów naszych, iż nabywając mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie znížonej.

Prenumerotorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. lipca 1888 roku warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępnym cenie:

W Łwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

4. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej c. i kr. Wysokości, Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Immakulaty, i nowonarodzonego Arcyksięcia był także i w ciągu dwóch dni ostatnich zupełnie zadowalający.

Baden, dnia 6 czerwca 1888 r.
Karol Braun v. Fernwald m. p. radca dworu.
Prymaryusz dr. Heim m. p.

C. k. nadprokurator państwa we Lwowie nadał posadę nauczyciela przy szkole c. k. zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, Julianowi Krzyżanowskiemu, nauczycielowi przy szkole wydziałowej w Śniatynie.

Dnia 1go maja 1888 roku wydany i rozesłany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:
Nr. 55. Ustawę z dnia 24 kwietnia 1888 r., o sprzedaży dwóch realności, przekazanych na rzecz c. k. obrony krajowej; użyciu uzyskanej ze sprzedaży kwoty na utworzenie składu materiałów uzbrojenia dla obrony krajowej; i opędzeniu kosztów a daptacji, niepokrytych z powyższej sprzedaży.

Nr. 56. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 27 kwietnia 1888 r., o zniesieniu połączonego z urzędem podatkowym w Bieli na podrzędnego urzędu celnego pierwszej klasy.

Nr. 57. Ogłoszenie Ministerstwa skarbu z dnia 30 kwietnia 1888 r., o wydaniu uzupełnienia do urzędowego alfabetycznego re-

gestru towarów z r. 1887 (dz. ust. p. nr. 55).
Nr. 58. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu i handlu z dnia 1 maja 1888 r., o przeprowadzeniu ustawy z dnia 30 marca 1878 r. (dz. ust. p. nr. 51) o wolnem od cła traktowaniu przedmiotów, potrzebnych do budowy i uzbrojenia okrętów.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Łwów, 9 czerwca.

W przyszły poniedziałek zostanie zamkniętą formalnie sesja wiosenna Rady państwa, a z nią ukończy się połowa bieżącego okresu prawodawczego Izby deputowanych. Sesja to obfita w walki parlamentarne, namiętne niekiedy zatargi stronnice, lecz równocześnie także w pełne doniosłości prace, których głównymi etapami było skompletowanie ustawy ugodowej z Węgrami, ustawa o pospolitem ruszeniu i przedłożenie spirytusowe. Przedewszystkiem zaś dwa ostatnie przedmioty stanowiły rdzeń pracy parlamentu austriackiego. Smutny stan zbrojnego pokoju, który ciąży od dawna na całej Europie, zmusza także austro-węgierską Monarchię do udoskonalania stopniowo i w miarę potrzeby jej sił zbrojnych, a konieczność tę uznają wszystkie koła ludności i wszystkie stronnictwa w Izbie, i dały jej wyraz przez jednomyślne prawie uchwalenie ustaw o obowiązku służby w pospolitem ruszeniu, oraz o ewentualnem zwoływaniu pierwszego roku rezerw i trzech

pierwszych lat rezerwy zastępczej. Nieodzownem zaś następstwem takiego zarządzenia było zwiększenie się potrzeb zarządu wojskowego, a skutkiem tego rząd musiał rozważyć, w jaki sposób dałoby się zadość uczynić tym kategorycznym potrzebom. Ponieważ zaś od dawna już były projektowane różne reformy na polu podatków konsumcyjnych, więc postanowiono przeprowadzić jedną z najważniejszych i dającą zarazem pewną rękojmię pomyślnego rezultatu. Ustawa o podatku od spirytusu, którą poprzedziła ustawa o podatku cukrowym, przyszła do skutku wśród licznych trudności i po pokonaniu przeszkód, które w pierwszych czasach pojawienia się przedłożenia zdawały się być nieprzewidywanymi i zagrażały rozbić całość ustawy.

Prawica jednak dość rychło przysłała do tego patriotycznego przekonania, iż chociaż nie jest to bynajmniej przyjemną misją pociągać wyborców do silniejszego opodatkowania i że chociaż nie tędy droga do zdobywania popularności, to przecież położenie finansów państwowych i wzmagające się bezustannie potrzeby Monarchii nakazują poddać się konieczności i zgodzić się na ponoszenie nowych ofiar. Pomimo syrenich głosów, odzywających się z lewicy, pomimo różnego rodzaju presji, na jak byli wystawieni członkowie prawicy, nie zapomnieli oni, że większość ma nie tylko prawa, lecz także obowiązki, i że dopuściliby się ciężkiego błędu, mogącego dotkliwie na nich się pomścić, gdyby nie umieli

55)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowickiego.

Tom pierwszy.

VII.

(Ciąg dalszy.)

Pierwszy p. Tukałło się strzymał.
— Szkoda koni męczyć — rzekł — znajduję ja tych opryszków jutro z pewnością w Poniewieżu albo w Upicie, bo dalej nie zajadą, ile że złamanego szelaga przy duszy nie mają. Lękam się jeno, aby jakiego gwałtu lub rabunku tymczasem się nie dopuścili, i dla tego bezpieczniej byłoby zaraz ich obwieścić, ale w tych zaspach trudna gonitwa...

Rzeczywiście zasy py stawały się coraz większe; konie, parszając i sapiąc, zapadały nieraz po brzuchy a drogi nawet śladu znać nie było, jeno jednym łańcuchem ciągnęły się kurhany wysokie, bielejące śniegiem i rysujące się wyraźnie w blaskach chężykowych na czarnem tle pobliskiego lasu.

Jechali tedy już zwolna jeszcze minuta kilka, gdy nagle p. Tukałło znów przystanął i wyciągając rękę w dal zawołał do Woydata:

— Patrz wacpan, mogiła Wodźbuna!

Na wierzchołku jednego z najwyższych kurhanów ukazał się wśród śnieżnej przestrzeni, jak gdyby w powietrzu zawieszony, krzyż wielki, ociosany niezgrabnie. Ramiona miał ogromne, zaledwie z kory odarte a przekrzywione, bo

śnieg je obciążał i na jedną stronę przechylił. Na szczycie siedział w tym momencie ptak jakiś olbrzymi, który za zbliżeniem się jeźdźców rozwinął skrzydła, poruszył niemi leniwie i uniósł się w powietrze z łoskotem.

Pan Tukałło odkrył głowę i przeżegnał się pobożnie.

— To jest grób Wodźbuna!... — szepnął raz jeszcze z cicha do Woydata.

Zaczem obaj z koni zsiadli, a odawszy je pacholikom, pieszo już podążyli ku kurhanowi owemu. Zasy tu także były wielkie, miejscami nie do przebycia, że je okrazać było potrzeba, miejscami zaś wicher aż do gołej ziemi śnieg pozmiatał. Tukałło z Woydatem szli tedy ostrożnie i długo, zanim się do kurhanu dostali, gdzie ukląkszy, naprzód głośno za duszę Wodźbuna modlić się poczęli.

Prawie u podnóża kurhanu było takie miejsce, z którego wicher całkowicie śnieg odmiótł, że widać było ziemię i narzucone na nią gałęzie.

— Kto wie? — rzekł z cicha pan Baltazar, skończywszy modlitwę i wskazując na owe gałęzie — czy to nie jest właśnie wejście do wnętrza owego kurhanu. A przyznam się wasci, jako doszedłszy aż tutaj, chciałbym dokładnie spenetrować, żali istotnie Wodźbun w tem miejscu pogrzebiony jest i żali modlitwy nasze na jego, czy też może — Boże odpusć — na jakiej pogańskiej odprawiamy mogile...

— Trudna to rzecz — odparł Woydat równie z cicha — w taką porę spenetrować ową tajemnicę. W każdym razie krzyż, który tu stoi, świadczy, jako chrześcijańskie zwłoki pogrzebione są pod tą mogiłą, a nasze modlitwy zawżdy się na korzyść duszy Wodźbuna obróca...

Tukałło zamyślił się pocięnie, ale nagle podniósł głowę i pilnie nasłuchiwać począł.

Zdała dochodziło jakby parskanie koni, postępujących ciężko wśród zasp śnieżnych; dochodziły też echa stłumione niby głosów ludzkich i szczęk broni.

— Czy słyszysz wacpan? — przemówił p. Tukałło.

— Słyszę — odparł Woydat — i nie rozumiem, co by to było; chyba jacyś zbłąkani rycerze dążą w tę stronę... bo nie przypuszczam, aby oprócz nas kto inny umyślnie do tych kurhanów jechał.

— Tego wiedzieć nie można — ozwał się zamyślony p. Baltazar — kto wie, żali to nie śmierć moja jedzie z orszakem?...

To mówiąc, na sam wierzchołek kurhanu wyszedł i rozejrzał się na wsze strony.

— Widzę — rzekł po chwili, — orszak dość liczny, jedzie on tą samą drogą, którąśmy przebywali... jedzie tu wprost, jakby umyślnie ku tym kurhanom zbaczali...

Pan Woydat stanął także obok Tukałły, i ręką przysłaniając wzrok od promieni chężyca, ujrzał w owych blaskach błękitnych posuwające się raczo ogromne cienie rycerskie. Słychać już teraz było dokładnie szczęk broni i głosów echa.

— Uzbrojeni są dobrze — szepnął p. Baltazar — a oto i przecucie moje spełnione... Czułem, jako mię tu śmierć męczeńska potka, a ty, mości Woydat, świadkiem jej będziesz...

— Co też waszmość pleciesz! — zawołał Woydat, sam wszakże zalekany ową pewnością, z jaką Tukałło o śmierci swej mówił. — Jakiż dowód, że to nie przyjaciele są?

— Dowodu niema — odparł p. Baltazar — ale jest konwikcyja, która często-

króć silniejszą bywa od wszelakich dowodów. Przyjaciele to nie mogą być, bo po coż by tu w nocy ku temu kurhanowi jechali?

— Może dla takiej samej przyczyny, dla której i my tu jesteśmy... — wtrącił Woydat.

Tukałło spojrzął nań z pogardą.

— Wacpan, jak widzę — przerwał — całkowicie fantazję, a może i co więcej straciłeś, od kiedyś służbę porzucił książęca... Wać tu jesteś bez żadnej przyczyny, przypadkiem, boś mię spotkał i zbłąkałeś się w drodze. Ja zaś tu jestem, bom ślubowałem, iż na grobie Wodźbuna modlić się będę; a zresztą objawił mi się we śnie pewien kościotrup świątobliwy i owo miejsce jako grób Wodźbuna oznaczył; przeto musiałem tu być... Ale że ci zbrojni ichmościowie tu jadą, to pewno nie z takich powodów... Są to może mordercy Wodźbuna, a może raziwiłkowscy pacholkiowie, którzy zechcą ślady zbrodni zatrzeć i zwłoki jego ztąd uwieść...

— W takim razie — zauważył Woydat — nie oprzemy się im, bo liczbą są silniejsi. Mamy czas jeszcze potyczki z nimi uniknąć i ująć niepostrzeżenie, i moje consilium jest...

— Głupie consilium! — krzyknął Tukałło zniecierpliwiony — umyć nie będę ale bronić się chcę! Otóż obronić się jeno możemy w ten sposób... Ja tu ostanie sam i owych przybyszów przywitam, bo muszę wiedzieć, po co tu jadą; ty zaś, mości Woydat, powróć się do pacholków swych i z nimi brzegiem lasu niepostrzeżenie idąc, niedaleko się ukryjesz, abys wszystko obserwować mógł, co się stanie. Jeśli to przyjaciele są, to się wnet porozumiem z nimi; jeśli zaś wrogowie i gdybym w niebezpieczeństwie był, to krzyknę, a wać całym pędem wpadniesz wówczas na nieprzyja-

lub nie chcieli w chwili stanowej złożyć na ołtarzu interesów państwowych ofiary ze swych życzeń lub korzyści. Prawica, idąc za głosem ciężącego na niej obowiązku i powodując się wyższymi względami, zszeregowała się w tej ważnej sprawie około Rządu, zadawszy tem samem kłam owym głosem, które tyle umiały opowiadać o zachodzących z jednej strony w łonie samego stronnictwa, z drugiej zaś miedzy prawicą i Rządem nieporozumieniach, zważając i rozterkach. Były wprawdzie chwile pewnej depresji i rozluźnienia solidarności, chwile te jednak prędko przeminęły, a większość, rozjeżdżając się obecnie na dłuższe ferye, mogła opuszczać teren swych mozolnych prac w tem przekonaniu, iż wytrzymała wiernie przy sztandarze, wywiezionym przez obecny gabinet, i że wedle sił i możności, a zawsze z najlepszą wiarą spełniła swe zaszczytne i tak pożyteczne dla państwa posłannictwo.

Sprawy krajowe.

(Krajowa ceramiczna stacja doświadczalna we Lwowie).

(x.) Wechodzi obecnie w życie wyłącznie stanic i kosztem kraju zorganizowany zakład pod powyższą nazwą, którego celem jest nadać staraniu około rozwinięcia w kraju naszego garncarstwa, kaflarstwa, tudzież produkcji wapna i cementu umiejętną podstawę.

W myśl przepisane przez Wydział krajowy statutu, należy mianowicie do zadań stacji ceramicznej:

a) badanie krajowych glin wszelkiego rodzaju oraz wszelkich materiałów surowych, przydatnych do fabrykacji wapna lub cementu; przyczem ma być oznaczony, do jakiego rodzaju wyrobów dany materiał jest sposobny — czy do wyrobu cegieł zwykłych lub ogniotrwałych, dachówek, kafel, naczyń z gliny lub kamionkowego, rur wodociagowych, płyt chodnikowych, fajansu, majoliki, lub porcelany?

b) badanie nowych technik ceramicznych, o ile one z korzyścią do materiałów krajowych używane być mogą;

c) udzielanie zawodowych wskazówek praktycznych co do urządzania warsztatów i fabryk dla wyrobów z glin i wapna;

d) instruowanie wzorowych warsztatów ceramicznych;

e) dostarczanie farb i innych preparatów chemiczno-ceramicznych dla użytku

ciela z tyłu, czyniąc larum wielkie. To jest jedyny sposób, aby go zmieszać i do ucieczki skłonić.

— Ależ ja waści odstąpić nie mogę! — protestował Woydat.

— Dobry z wacpana człek — odparł Tukało — ale głowa nie tęga! Toż ja waści mówię, jako to jest jedyny sposób obrony. Jeśli umykać zechcemy, dogonia; jeśli się razem będziemy bronili, wytluka, bo, jak wacpan słusznie rzekłeś, silniejsi są; jeno takim podstępem zwalczyć ich możemy... I to spieszyć wacpan, bo oni coraz bliżej...

Zaczem Woydat, już się nie opierając, zszedł chociaż niechętnie z kurhanu i pospieszył ku pacholikom swym, którym znak dał, aby brzegiem lasu jadąc, za nim niepostrzeżenie dążyli.

Pan Baltazar, ostawszy sam, ogłębiał się jeszcze dokoła. Ów orszak był coraz bliższy; — już nawet policzyć można było jeźdźców. Było ich około dziesięciu, a wszyscy dobrze uzbrojeni. Zbliżwszy się ku kurhanowi, dwóch na czele jadących z koni zsiadło i sami pieszo idąc wśród zasp poczęli, tak samo jak przedtem Tukało z Woydatem.

— Tutaj idą! — mruknął p. Baltazar — czego oni tu chcą?... niechybnie znamie krzyża niszczyć, albo zwłoki chrześciańskie zniechęcać...

Opatrzył szablę swą, krzyżem świętym się przeżegnał a potem, ramiona oba wyciągnął ku niebu, zawołał:

— Umocnij Wszechmogący Boże ramie moje, abym nie uległ sromotnie! Wzmocnij ducha mego, abym, jeśli mi tak przynaczono, z imieniem Twojem na ustach z doczesności do wiecznego przeszedł żywota!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

szkół garncarskich, tudzież przepisów co do właściwego sposobu traktowania znajdujących się w miejscu materiałów, ażeby osiągnąć możliwe najcenniejsze wyroby, tudzież przepisów (recept);

f) udzielanie praktycznej nauki chemikom, którzy zamierzają oddać się ceramicie w kraju, jak niemniej także kształcenie instruktorów fachowych dla wzorowych warsztatów garncarskich.

Do obowiązków kierownika stacji ceramicznej należy także udzielanie opinii fachowej komisji krajowej dla spraw przemysłowych przy zakładaniu i sprzedaniu szkół lub warsztatów wzorowych dla wyrobów z gliny, wapna i cementu, tudzież udzielanie rad i wskazówek.

Kierownikiem stacji ceramicznej jest inżynier Edmund Krzen, kosztem funduszu krajowego specjalnie w tym kierunku w najznakomitszych zakładach kształcony.

Stacja jest umieszczoną w c. k. Szkole politechnicznej, w gmachu dla chemii w suteranach, wehód od placu św. Jura.

Strony interesowane mogą przysyłać do stacji materiały do badania i żądać odpowiednich wskazówek fachowych za opłatą według ustanowionego cennika.

Dla stron prywatnych otwarta stacja w dnie powszednie od godziny 12 do w pół do 2giej.

W tych dniach zwiedzili stację, której urządzenie jest ukończone, członkowie komisji krajowej dla spraw przemysłowych.

Zakład ceramiczny mieści się w pięciu salach, przyczem skład materiałów i przyrząd do szlamowania gliny znajduje się w piwnicach. Stacja ceramiczna posiada obecnie 7 pieców: zwykły garncarski, służący także do prób kaffi piec kamionkowy, piecyk do topienia farb, szklawa i polew; piec większy do szklawa, piec mufowy do wypalania naczyń dekorowanych i szklonych, tudzież piec do prób cementu i wapieni hydraulicznych.

Nadto posiada stacja 2 piece chemiczne, zapasy chemikaliów, próby wyrobów typowych i t. d.

Dotychczas już dokonano w stacji licznych rozbiórów i prób materiałów: gliny z Siedlisk (pod Rawą Ruską), nadającej się do wyrobu cegieł ogniotrwałych; wybornych glin kamionkowych z Potylicza i Glińska (pod Żółkwią); gliny z Poręby (powiat Chrzanowski), przydatnej do robót majolikowych i przedmiotów z kamionki; gliny porcelanowej z Olejowa (powiat Łyczowski) się nadającej do najpowszechniejszego użytku w kraju jako wyborny materiał na polewę i pobiakę; gliny z Koziny (obok Toustego na Podolu), stanowiącej równie doskonały materiał na pobiakę; gliny z Zyravki (powiat lwowski), o której opinia stacji wypadła niekorzystnie; a wreszcie ze Snopkowa i Zofiówki we Lwowie, a mianowicie, pierwszej przydatnej na dachówki i gliny z Zofiówki garncarskiej.

C. k. Rząd dostarczył w c. k. Szkole Politechnicznej lokal na stację ceramiczną zupełnie bezpłatnie i tym sposobem przyczynił się do powstania tej stacji, na którą kraj przeznacza przeszło 2.800 zł. dotacji rocznej.

Przodownicy warsztatowi ze szkół garncarskich w Kołomyi i Toustem mają w tym roku odbyć kurs fachowy dla uzupełnienia swojego kształcenia w stacji.

Sprawy parlamentarne.

(Gl.) Komisja Izby wyższej już wygotała sprawozdanie z projektu ustawy o nowym podatku od okowity, kończąc się o wnioskiem o przyjęcie go w brzmieniu uchwały Izby poselskiej; w poniedziałek już nad nim obradować będzie pełna Izba. Sprawozdanie, porównano z motywami projektu rządowego, stwierdza na wstępie konieczność przysporzenia skarbowi dochodów, i to w sposób obfity, w obec wielkich potrzeb państwa, a uznaje podwyższony podatek od okowity i stosownie podwyższone cło od gorących napojów za źródło dochodów tem właściwsze, ile że dotychczasowy podatek w porównaniu z podatkiem państw innych jest bardzo mały i nawet w zaprojektowanym podwyższeniu na 35, względnie 45 zł. od hektolitra nie zbliża się jeszcze do wysokości, w jakiej pobierany jest w innych wielkich państwach. Mimo to komisja uznaje, że w podwyższeniu tem podatek srodze dotknąłby producenta, że nieraz producent nie mógłby go zapłacić, i tem łłomaczy nową formę podatku, wedle której opłata podatku więcej jest oddalona od chwili produkcji, a natomiast więcej zbliżona do aktu konsumpcji, tak iż przypadnie na tę chwilę, w której gotowy już wyrób wyjdzie z gorzelnii lub z innego miejsca kontroli skarbowej, aby przejść w obrót handlowy.

O podwójnej normie podatkowej mówi sprawozdanie komisji, że zapobiegnie zniżce produkcji nadmiernej, skoro po wyższej normie podatkowej będzie się wyrażało okowitę wtedy tylko, gdy będą widoki obrotu po cenie wyższej, czyli innymi słowy, gdy zajdzie rzeczywista potrzeba. Wyższa norma podatkowa zdaniem komisji nie może wpłynąć na podrożenie ceny w tym samym stopniu, w jakim różni się od niższej normy podatkowej; albowiem po wyższej normie podatkowej wypalać będą okowitę tylko gorzelnie fabryczne, które taniej produkują od gorzelnii rolniczych, a więc tańszą produkcją wynagradzają sobie część podatku. Dla tego nieprawda to — mówi komisja — co się twierdzi, że gorzelniom wyrabiającym okowitę po niższej normie podatkowej daje się miliony w podarku kosztem konsumenta. Wyższa norma podatkowa jest tylko ochroną przeciw nadmiernej produkcji, której to ochronę gorzelnie rolnicze, tak nader ważne dla rolnictwa, szczególnie w okolicach upośledzonych, bardzo potrzebują i która jest też konsekwencją ujaławiającej się w innych ustawach troski o podtrzymanie dobrobytu i użytku ludności, posiadającą własność ziemską.

Z pomiędzy zmian uchwalonych w projekcie rządowym przez Izbę poselską podnosi komisja Izby wyższej jako szczególnie ważną tę, która stanowi dodatek do §. 2go, t. j. postanowienie o wypłacaniu rocznie 1,000,000 złr. na rzecz Galicji przez lat 22, a 100,000 złr. na rzecz Bukowiny przez lat 23 w celu wynagrodzenia ubytku w dochodach z propinacji. Komisja mówi: Istniała wprawdzie propinacja także w Czechach, na Morawie i na Śląsku, ale już tam jest zniesiona za niewielką indemnizacją ustawami krajowymi, gdy tymczasem w Galicji do r. 1910, na Bukowinie do r. 1911 jest jeszcze prawnie poręczona. A skoro Izba poselska liczyła się z tą właściwością dwu tych krajów, więc i komisja Izby wyższej mniema, że powinna zalecić to postanowienie ku przyjęciu.

Tak samo na ustawę o kontyngensie niższej normy podatkowej, zgadza się komisja w formie uchwały Izby poselskiej.

KORESPONDENCJE

Berlin, 6 czerwca.

(Z obecnej rezydencji cesarskiej. — Lista cywilna cesarza Fryderyka. — Ortodoksi protestancy i cenzura berlińska. — Widmo nowego strejku. — Z uniwersytetu berlińskiego. — Wychoźstwo).

(K.) Dzisiaj i wczoraj obiegały mniej uspakajające wiadomości o stanie zdrowia cesarza Fryderyka, który, jak wiadomo, rezyduje od 1 b. m. w zamku Friedrichskron pod Poczdamem. Jak zapewniają osoby utrzymujące stosunki z kołami dworskimi monarcha spędza noce dość niespokojnie i trapiiony jest silnym kaszlem, co sprawia mu ze względu na kanulę tem większe dolegliwości. We dnie czuje się dostojny pacjent znużonym i rozstrojonym, a to znowu odziaływa ujemnie na przystosowanie fizyczne i w ogóle na całe jego usposobienie. Lekarze jednak są dobrej myśli i wyrażają nadzieję, że skoro cesarz oswoi się z miejscem nowego swego pobytu a przedewszystkiem publicznymi; skoro ograniczy do najmniejszych rozmiarów przyjęcia i odwróci uwagę od tego wszystkiego, co wymaga pewnego umysłowego naężenia; nastąpi w ogólnym stanie zwrot nażądany i znikną objawy, przynajmniej co do najbliższej przyszłości. Lekarzy niepokoi podobno to jedynie, że monarcha uskarża się coraz częściej na dotkliwy ból głowy, tym bowiem sposobem przybywa do dotychczasowych nowo cierpienie, którego na razie nie powiodło się im uśmierzyć. Ból ten był wczoraj po południu tak gwałtowny, iż cesarz zniewolonym był przerwać konferencję z ks. Bismarckiem i położyć się natychmiast do łóżka. Służba lekarska w Friedrichskron została w ten sposób uregulowana, iż ordynujący stale lekarze przebywają bez przerwy w zamku; zaś konsultujący, którymi są profesorowie Bardeleben i Senator pojawiają się tylko dwa razy tygodniowo, w niedzielę i środę, w komnatach dostojnego pacjenta.

Zamek Friedrichskron pod Poczdamem, który do niedawna miał nazwę „nowego pałacu”, jest jedynym z najobszerniejszych rezydencji królewskich, a pod względem urządzenia wewnętrznego nie ma sobie równego. Wszystko ślani tu od złota, marmuru i kosztownych drapeży. Cesarz zajmuje salony parterowe środkowego korpusu, urządzone w stylu rococo i przyozdobione wieloma cennymi płótnami, przeważnie artystów francuskich.

Są to te same komnaty, w których przemieszkiwał Monarcha gdy bawił tutaj jako następca tronu. Zamek posiada wiele

osobliwości, między innymi godne są tu widzenia apartamenty, w których przemieszkiwał niegdyś Fryderyk II, zachowane w pierwotnym stanie; dalej sala t. z. muszlowa, której ściany i filary wykładane są konchami, muszlami, koralami i topazami; sala koncertowa, wreszcie sala marmurowa, przeszło 60 łokci długa i 40 szeroka, cała wykładana różnobarwnymi kosztownymi marmurami. Do zamku przytaczały park po którym cesarz odbywa codziennie spacer, i to przeważnie umyślnie na ten cel skonstruowany wózek, ciągniony przez kucyki angielskie. Zamek i park są obecnie ściśle zamknięte dla publiczności, czego nie było w Charlottenburgu. Pomimo to przybywa do Poczdamu codziennie mnóstwo ciekawych do tej nadziei, iż powiedzie się im w ten lub ów sposób dostać się za ogrodzenie. Policja zamkowa jednak przestrzega surowo udzielonych jej instrukcji i nie przepuszcza po za bramy parku nikogo, nie posiadającego specjalnego na to zezwolenia.

Ponieważ świat cały zajmuje się dzisiaj z takim natężeniem osobą cesarza Fryderyka, może zainteresuje szczegóły cytunków kilka autentycznych szczegółów o dochodach tego monarchy. Cesarz niemiecki jako taki nie ma w ogóle wyznaczonej listy cywilnej, a jako król pruski pobiera 12 milionów marek rocznie i dodatkowo 219,290 marek, które stąd pochodzą, iż przeważnie część listy cywilnej była wypłaconą pierwotnie w złocie, a owa suma reprezentuje właśnie dźi. Dotychczas korona wynosiła za Fryderyka Wilhelma III tylko 2,500,000 talarów, w r. 1859 podniesiono ją jednak o pół miliona a po wojnie w r. 1866 o cały milion talarów. To ostatnie podwyższenie motywowano tem, iż skutkiem powiększenia terytorialnego Prus w r. 1866 korona została wystawioną na znacznie większe koszty reprezentacyjne, a oprócz tego król pruski przyjął na siebie obowiązek utrzymania w należytym stanie nowo-nabytych zamków, parków i t. d., subwencjonowanie teatrów naddworskich w Hanowerze, Wiesbaden i Kassel. Powyższą listą cywilną rozporządza absolutnie cesarz, który wyznacza z niej apanaże dla pojedynczych książąt swego domu. Również rozporządza monarcha zupełnie samowolnie majątkiem domowym, który oceniają na 30 do 40 milionów marek. Cesarz Wilhem pozostawił prywatnego majątku 53 milionów marek, który w mniejszej tylko połowie zapisał swemu następcy rozdzielając część większą między swą córkę w. księżną Badeńską, wnuków i prawnuików, przyczem jednak pamiętał przedewszystkiem o ks. Henryku, młodszym synu cesarza.

W kołach tutejszych ortodoksów protestanckich wywołało gwałtowny alarm następujące wydarzenie: Na fundusz postawienia w Berlinie pomnika Marcinowi Lutrowi mieli odegrać zeszłej soboty w teatrze „Victoria” studenci tutejszego uniwersytetu napisaną przez superintendenta Trümpelmanna sztukę okolicznościową (*Luterfestspiel*) p. t. „Luter i jego wiek”. Policja, której postawiono utwor do cenzury, wykreśliła z niego całe ustępy, naigrawające się z obrządków katolickich, wyszydzące mszę św., część da relikwii, część oddawaną papieżowi itd. i zezwoliła na przedstawienie pod warunkiem, że usunięte zostaną ze sceny pochody mogące dotknąć dotkliwie katolików. W tym stanie rzeczy odnośnie komitet teatralny odstąpił na razie i to w ostatniej chwili, gdy publiczność zapełniła już salę, od dania widowniska i wniosł przeciw orzeczeniu władzy policyjnej, rzekomo do ministra spraw wewnętrznych rekurs, oraz prośbę o posłuchanie u cesarza. Prośbie o audyencję odmówiono bezwzględnie, p. Puttkammer zaś odpowiedział iż „utwór Trümpelmanna zawiera w wielu ustępach tak niesmaczną i bezwzględnie krytykę zwyczajów i obrządków kościoła katolickiego, iż według zdania ministra wyznacza a zarazem moje, przedstawienie tego utworu nawet ze zmianami, jakie poczyniła policja, mogłoby być ciężkim zamęceniem pokoju wyznaniowego”.

Tymczasem sztukę tę przerobił w sposób odpowiedni znany literat Wildenbruch i przedstawienie jej odbyło się wczorajszego wieczora.

Postępowanie władz w tym wypadku zasługuje bezwątpienia na uznanie ze strony ludności katolickiej i zdaje się być zapowiedzią, iż rząd zamierza rzeczywicie położyć tamę owym prowokacyom jakich niestety pozwalali sobie dotychczas dość często w obec katolików fanatycy protestancy.

Pomiędzy tutejszymi rzemieślnikami, mianowicie murarzami i czeladzią ślusarską, poczyną objawiać się ruch, który budzi obawę wznowienia strejku, jakiego widownią był Berlin w latach 1883 i 1884. Murarzy jest tutaj około 40,000, czeladź ślusarskiej 17,000. Jedni i drudzy domagają się podwyższenia płacy i skrócenia dnia roboczego.

Na uniwersytet tutejszy zapisało się tego kursu ogółem 6244 słuchaczy, między tymi zaś 1467 t. zw. hospitantów. Z Prus pochodzi 3680 studentów, z innych krajów,

u wi- należącego do związku niemieckiego 571. Co się tyczy krajów zagranicznych, to przeszło 120 jest studentów z Rosyi, z Austrii 72, z Węgier 12, z Ameryki 130, z Azji 37, z Afryki 1, z Australii 3. Na Księstwo Poznańskie i Prusy Zachodnie przypada 140, a ponieważ z tych prowincyj znajduje się w Wroclawiu około 180 studentów, a na innych uniwersytetach niemieckich co najmniej stu, zrozumie każdy, iż ze wszelkich miar słuszne są te głosy, które dopominają się o otwarcie w Poznaniu uniwersytetu. Naturalnie, iż w obecnych stosunkach nie może być o tem mowy.

Według wykazów urzędowych, wyemigrowało z Niemiec do Ameryki w czasie od 1 stycznia do końca kwietnia ogółem 33.575 osób. Z cyfry tej przypada na samo Ks. Poznańskie, Prusy Zachodnie i Pomeranie 44 procent. W miesiącach letnich ruch emigracyjny bywa zawsze silniejszy, więc należy się na to przygotować, iż w następnym wykazie procent ten raczej się podniesie, niż obniży.

Ustawa o powołaniu rezerwistów.

Wiener Zeitung ogłosiła pod d. 7 bm. ustawę o wyjątkowym powołaniu do służby czynnej żołnierzy z rezerwy wyczerpanej i zapasowej, oraz rozporządzenie dla wykonania ustawy.

Według tego rozporządzenia od wyjątkowego powołania do służby czynnej uwolnieni są:

- a) rezerwowi kadeci i zastępcy oficerów;
- b) kandydaci a względnie wychowawcy, przygotowujący się do stanu duchownego;
- c) kandydaci nauczycielscy do szkół ludowych i nauczyciele czynni w tych zakładach;
- d) rezerwiści, odbywający próbną służbę w żandarmerji;
- e) ci rezerwiści, którzy podczas swej służby w linii z powodów rodzinnych byli puszczeni na urlop;
- f) właściciele odziedziczonych gospodarstw ziemianiskich;
- g) wreszcie wszyscy rezerwiści, którzy dopiero mają się znaleźć wśród stosunków, wymienionych pod b, c, e, f, a przedłożą na to dowody.

Co do policzenia czasu, rozporządzenie postanowiło:

- a) dla rezerwistów, powołanych do wyjątkowej służby czynnej, trwającej do 28 dni, liczy się ten czas za jedno ćwiczenie;
- b) w razie zatrzymania w służbie czynnej dłużej, niż 28 dni aż do 42 dni włącznie, drugie ćwiczenie może trwać tylko 14 dni;
- c) czynna służba ponad 42 dni liczy się za dwa ćwiczenia;
- d) czynna służba przez dwa miesiące przynajmniej liczy się za trzy ćwiczenia;
- e) jeżeli zajdzie wypadek po dwa kroć powołanie do czynnej służby, wówczas każde powołanie liczy się za jedno ćwiczenie; a jeżeli czas w takiej służbie przebyty wynosi więcej niż dwa miesiące, wówczas następuje uwolnienie od wszystkich trzech ćwiczeń.

Fremdenblatt przeciw Dniownikowi Warszawskiemu.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat:

Od dłuższego czasu zaniechaliśmy zupełnie zajmować się artykułami dzienników rosyjskich o Austro-Węgrzech, w którychto artykułach nienawidę do naszej Monarchii z biegiem czasu raczej się spotęgowała, niż zmniejszała. Jeżeli zaś dzisiaj widzimy się zniewoleni zboczyć z wytkniętej przez nas drogi i zwrócić specjalnie uwagę na artykuł *Dniownika Warsz.*, o znanem oświadczeniu pana Tiszy w sprawie obelżania wystawy paryskiej, to czynimy to nie z tej racji, jakoby ów artykuł był nieprzyjawnym lub silnie żredegawym, niż tyle innych artykułów prasy rosyjskiej, zwróconych przeciw austro-węgierskiej Monarchii, lecz przedewszystkiem ze względu na charakter pisma, w którym się pojawił. Pismo to, o którym wie cały świat, iż inspirowanem jest bezpośrednio i kierowanem z pałacu general-gubernatora warszawskiego, ma tedy notorycznie charakter oficjalny, tak pisze:

„Zalutawsza połowa Austrii istnieje podobno w tym jeno celu, aby utrudniać i bez tego już niezbyt wesołą egzystencję Monarchii habsburskiej. Zazwyczaj uskuteczniają to członkowie opozycji w sejmie węgierskim, ubiegłej zaś soboty jako *enfant terrible* wystąpił sam prezydent węgierskiego gabinetu”.

Przytoczywszy w dalszym ciągu sprawę oficjalnego udziału Węgier w wystawie paryskiej, w znany przebiegu dyskusji sejmowej, i rozebrawszy krytycznie mowę

Tiszy, pisze *Warsz. Dniownik* tak: „Argumentacye Tiszy nie przekonały nawet opozycyji węgierskiej. Jak dotychczas, to nawet owe, tak szybko po sobie następujące gabinety francuskie udowodniły, że krajowa władza wykonawcza zdolna jest tam utrzymać zawsze spokój i porządek. Nie chcemy bynajmniej twierdzić, na równi z opozycją węgierską, że nieprzyjazne dla Francji deklaracye pana Tiszy, podyktowane były z Berlina lub Warszawy... Nie pomylimy się jednak, przypuszczając, iż pomiędzy gromadą urzędowej elokwencji prezydenta gabinetu węgierskiego, a ostatnimi fenomenami polityki niemieckiej, istnieje pewien wewnętrzny związek. W gruncie rzeczy, obelżanie lub nieobelżanie wystawy paryskiej w roku 1889 przez Węgrów jest kwestją zupełnie podrzędną, i nawet ów epizod parlamentarny, którego bohaterem był Tisza, nie zasługiwałby na szczególniejszą uwagę, gdyby nie okoliczność, iż wszystko to rzuca dość jaskrawe światło na rozterkę polityczną, która egzystencji państwa habsburskiego znów nadaje fatalne piętno znikomości. Epizod Tisza-Helfy dowodzi ponownie, że pod egidą Beustowskiego dualizmu jedna połowa patrzy ustawicznie na prawo, druga na lewo; obie zaś, nawet w rzeczach polityki zagranicznej, nie są połączone jakąś wspólną ideą kierującą... Dziś, gdy wroga dla Francuzów mowa Tiszy nawet w łonie węgierskiej opinii publicznej silnie wywołuje niezadowolenie, zaczynają już sami Madjarzy zwracać się przeciw sojusznikowi niemieckiemu, który wy maga od nich ofiar nie tylko materialnych, lecz także moralnych, a nawet abdykacyi ze swoich sympatyj narodowych”.

Jak widzimy — pisze od siebie *Fremdenblatt* — osobliwa tendencją powyższego artykułu *Warsz. Dniownika* jest podszezwanie Austro-Węgier przeciw Niemcom. Podobną rolę pomiędzy Austrią a Włochami spełnia taki ustęp w artykule *Nowosti*: „Gdyby Włochy, zamiast spełniać dla Mo carstw środkowo-europejskich służbę lokajską, zapewniły sobie przyjaźń Francji, to na wypadek wielkiej wojny europejskiej, mogłyby oczekiwać bez narażania swych sił morskich, aneksyi Trydentu i Tryestu. Obecnie natomiast zagraża im niebezpieczeństwo, że nie zdołają ani kroku postąpić na drodze swojego zupełnego zjednoczenia i że utracą stanowisko wpływowej potęgi morskiej”.

Tak to piszą wybitne pisma rosyjskie — kończy *Fremdenblatt* — o naszej Monarchii i o naszych sprzymierzeńcach! Co do nas, wstrzymujemy się od dalszych uwag w tej sprawie. Radziłobyśmy jednak przypomnieć prasie rosyjskiej znane przysłowie niemieckie: „*Wie es in den Wald hinein tönt, so tönt es aus demselben zurück*” i zauważyć, że w przyszłości nie powinna ona dziwić się, jeśli podrażnione złośliwym tonem gazet rosyjskich dzienniki austriackie i węgierskie ujrzą się zniewolone w narzuconej sobie replie posługiwać się podobnym tonem polemicznym”.

Z Warszawy.

(Inspekcya załóg — Z Kół wojskowych. — Artysci malarze. — Spis ludności. — Wydalenie żydów-uczniów).

Z Warszawy piszą do *Pol. Corr.*: General Hurko przedsięwzięcie niebawem podroź inspekcyjną po rozmaitych ganizonach, przeczem zwiedzi także szczegółowo załogi nadgraniczne. Podczas gdy z jednej strony panuje niezwykła działalność we wszystkich galeziach administracyi wojskowej, znamionująca jakieś czynności przygotowawcze, udzielają znów z drugiej strony urlopy oficerom, nawet na czas bardzo długi.

W myśl rozporządzenia władzy administracyjnej, wszyscy artyści-malarze podczas wycieczek w obrębie gubernii warszawskiej, mających na celu zbieranie studyów, dla uniknięcia wszelkich nieporozumień winni być zaopatrzeni w odpowiednie legitymacye, a nadto uzyskiwać zezwolenie na zdejście widoków od miejscowych naczelników straży ziemskiej.

W lipcu projektowany jest spis ludności; magistrat zwrócił się już z zapytaniem do urzędników, czy nie podjęliby się delegacyi w godzinach pozabierowych.

Poliemajster m. Łodzi, jak donosi *Dziennik Łódzki*, wydał następującą odezwę: „Ponieważ niektórzy w Łodzi zamieszkalni Izraelci zagranicznymi, pomimo że pobyt jest im tu wzbroniony, odmawiają swego podpisu na deklaracyi, jako zobowiązują się wyjechać dobrowolnie, a ukrywają się w mieście, uważam za stosowne przypomnieć właścicielom domów, że obowiązani są do nieniesienia mi niezwykłości o zagranicznych Izraelitach, którzy w paszportach swoich nie mają adnotacyi o podpisaniu deklaracyi w mojej kancelaryi. Za niewykonanie tego rozporządzenia, tak właściciele domów, jako też osoby dające u siebie przytułek w moim będącym Izraelitom zagranicznym, po-

ciągłości będą do odpowiedzialności sądowej”.

Z Rosyi.

(Ruch wojskowy. — Przygotowania do uroczystego obchodu dziesięćsetnej rocznicy przyjęcia chrześcijaństwa przez Ruś. — Rozrost Niemców. — Reformy na polu administracyi wojskowej. — Rosyjskie towarzystwo lekarskie w Warszawie. — Rusyfikacya).

W doniesieniach z Petersburga spotykamy się ciągle ze szczegółami świadczącymi, iż Rosyja nie ustaje w przygotowaniu do pogotowia wojennego. I tak donoszą między innemi, iż wyszedł rozkaz, ażeby ze zbiorów tegorocznych nie sprzedawano wszystkiego zboża, gdyż rząd je zakupi. Prócz tego zarządy gminne otrzymały rozkaz, by wszystkie magazyny gminne były zapełnione zbożem. W niektórych miejscowościach piekarni suchary. W Zmierzynie budują z pospiechem baraki i szpitale. Do Zmierzynki ma przybyć trzecia brygada strzelców, która obecnie znajduje się w Tulczyźnie. Spodziewają się też przybycia na Podole pułków z Kaukazu.

Wiadomo, że w lipcu w Kijowie odbędzie się 900-letni jubileusz przyjęcia religii chrześcijańskiej przez Ruś. Panslawiści pragną fakt ten, należący do historii Rusi, wyzyskać, i urządzić szereg manifestacyi. A ponieważ dla wprowadzenia w czyn takich zamiarów najlepiej nadają się słowiańskie towarzystwa dobroczynności, więc we wszystkich rozpoczął się ogromny ruch. Towarzystwa słowiańskie mają urządzić odczyty, ułatwiać przybycie do Rosyi Słowian, ustanawiać premie dla dzieł, odnoszących się do ochrzczenia Rusi, i t. d.

O rozroście Niemców w Rosyi pisze *Noworossyjski Telegraf*:

„Zywiol niemiecki coraz więcej ziemi w kraju południowym zagarnia w swoje ręce. Nawet ze skąpych wieści, podawanych przez korespondentów gazet, wypływa fakt oczywisty, że sprawa prowadzi się systematycznie, jak w ogóle wszystko, co czynią Niemcy w myśl narodowych i ekonomicznych swych interesów.

„Punktem oparcia dla krzewiącej się w kraju południowym niemieckiej własności ziemskiej są istniejące już kolonie niemieckie. W południowej Rosyi rozpadają się one na dwie grupy, z których jedna znajduje się na prawym brzegu Dniepru, w powiecie jekaterynosławskim, druga zaś grupa kolonii idzie w nieprzerwanym szeregu od powiatu aleksandrowskiego, przez powiat mariampolski, aż do morza Azowskiego.

„Obecnie kolonie te zagarniają powoli gubernię chersońską, jekaterynosławską, taurycą, a na północ sięgają już poza granicę gubernii charkowskiej. Na półwyspie krymskim, na północy, wszystkie lepsze majątki przeszły już w ręce Niemców; w powiecie perekopskim Niemcy stanowią już większość ludności. Z każdym rokiem rozszerzają się obszary ich posiadłości; wciąż słychać o nabywaniu przez Niemców rozległych włości, albo o zawieraniu długoletnich dzierżaw z obywatelami, którzy zmarowali swe gospodarstwa lub z powodu nieurodzajów utrzymać się na nich nie mogli. Wraz z powstaniem nowych Glucksthalów, Freudenthalów i Rosenthalów wzrasta też szybko liczba kolonistów niemieckich, albowiem z zachodnich kresów i zagranicy przychodzą nowi przybysze.

„Środki, jakimi rozporządzają koloniści na kupno gruntów i machin, na najem robotników, tudzież na utrzymanie agentów, zapewne po większej części płyną z zagranicy; lubo koloniści mogą też być w posiadaniu własnych funduszy, albowiem cieszyli się u nas takimi ulgami, o jakich miejscowa ludność nawet marzyć nie mogła.”

Ustanowiono nowy podział wszystkich istniejących w państwie zarządów powiatowych wojskowych na kategoriey odpowiednio do miejscowych właściwości każdego. Stosownie do takiego nowego rozstratunkowania wszystkie 535 zarządów wojskowych dzielią się na wyższe, średnie i niższe. Do pierwszych zaliczono 189 zarządów, do drugich 210, do trzecich 126. Obowiązki naczelników w zarządach pierwszego rzędu pełnić będą pułkownicy, w innych podpułkownicy. W 9 zarządach wyższego rzędu, szczególnie ważnych ze względu na ich położenie, obowiązki pomocników naczelników pełnić będą podpułkownicy, a mianowicie w zarządach: petersburskim, moskiewskim, charkowskim, kijowskim, odesskim, wileńskim, warszawskim, kazańskim i tyfliskim. Jednocześnie podwyższone być mają odpowiedzialność pobierane przez naczelników zarządów wojskowych, a w szczególności dodatki stołowe zrównane będą z etatami oddziałów służby armii czynnej.

Ogłoszona została decyzja komitetu ministrów co do utworzenia rosyjskiego towarzystwa lekarskiego przy uniwersytecie warszawskim.

Kurator naukowego okręgu dorpackiego, Kapustin, polecił zamiast języka niemieckiego wykładać w seminarjum nauczycielskiem w Dorpacie język cerkiewno-słowiański.

Watykan i Irlandya.

Rzymski korespondent *Polit. Corr.*, odbierający informacje z Watykanu, pisze:

Sprawa irlandzka weszła bezwarunkowo na tory spokojniejsze, a przeobrażenie to spowodowała niewątpliwie tylko interwencya Stolicy świętej. Papież Leon XIII w odpowiedzi na pismo biskupów, w którym poddają się z pokorą wskazówkom Ojca św. podał jak najbardziej uspokajające wyjaśnienia o celu i doniosłości okólnika propagandy i wyraził z naciskiem, że gdy potępił stanowco kampanię irlandzką i system bojkotowania, nie miał zgola myśli mieszanja się w wewnętrzne sprawy polityczne Irlandyi, a nakoniec zapewnił, iż dalekim jest od tego, ażeby potępić dążności autonomiczne. Podobnie też wyrażał się Ojciec św. w pożegnalnej audyencyi do arcybiskupa dublińskiego, ks. Walsha, którego zęgnął bardzo łaskawie. To też msgr. Walsh, zaledwo powrócił do Irlandyi, pospieszył natychmiast ze zwołaniem biskupów irlandzkich, ażeby wespół z nimi opracować pismo zbiorowe, w któremby dycecyom wyłomaczono rzeczywiste znaczenie okólnika propagandy.

W kołach watykańskich utrzymują, że i ten akt duchowieństwa irlandzkiego nie pozostanie bez komentarza przychylnego ze strony papieża, a to w tym celu, ażeby dowiedzieć, iż krok Stolicy św. przeciw nadużyciom walki i bojkotowania, zrobiony był w interesie samej Irlandyi. Watykan chce jeszcze raz podnieść, iż niema zamiaru stwarzać trudności pokojowemu zwycięstwu usprawiedliwionych żądań i dążności narodu irlandzkiego, ale pragnie jedynie ażeby dążności te utrzymane zostały w granicach sprawiedliwości i moralności.

KRONIKA

Lwów, 9 czerwca.

— JE. p. Namiestnik, Filip Zaleski, jak donosi *Czas*, poświęcił swój ostatni pobyt w Krakowie na osobiste rozpatrzenie wielu spraw. Po śniadaniu udał się Jego Ekscellencya do prezydenta miasta Krakowa dr. Szlachetkowskiego i konferował z nim czas dłuższy w biurze. Po południu o godzinie 3 w towarzystwie delegata hr. Borkowskiego, p. inżyniera Sarego oraz pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego udał się p. Namiestnik do zakładu ks. Siemaszki i obejrzał szczegółowo tę dobroczynną instytucję, wyrażając zadowolenie, że skromnymi funduszami zrobiono bardzo wiele dobrego. Chłopey popisali się wspaniałym śpiewem. Jego Ekscellencya wpisał się w księgę pamiątkową. Z zakładu ks. Siemaszki udał się p. Namiestnik na grunta, na których stanęła na Schronisko fundacyi ks. Lubomirskiego. P. Namiestnik pragnął przekonać się, jak zaprojektowane przez pp. Stryjeńskiego i Ekielskiego budynki przedstawiać się będą na gruncie, ile miejsca zajmą, oraz czy zostanie dostateczna przestrzeń na urządzenie ogrodów i t. d. Jego Ekscellencya przekonał się, że przestrzeń jest dostateczną i że gruntu dokupywać nie potrzeba. Następnie pojechał p. Namiestnik na plac, gdzie rozpoczęła się budowa kliniki chirurgicznej. Tutaj p. inżynier Sarego przedstawił plany budowy i wskazał, jak i gdzie budynek stanie, oraz wyjaśnił, że grunt pod fundamenta jest bardzo dogodny. P. Namiestnik widocznie był zadowolony, że roboty już rozpoczęte i że szybko postępują. Celem dalszej drogi Jego Ekscellencyi był nowy gmach pocztowy i telegraficzny. Tu p. Namiestnik obejrzał dokładnie cały budynek, rozpatrując się w przeznaczaniu poszczególnych lokali. Po powrocie do pałacu Spiskiego wziął p. Namiestnik udział w obiedzie, do którego, prócz gospodarza hr. Borkowskiego, zasiadli: p. Stanisław Koźmian, Roman hr. Michałowski i Antoni hr. Wodziecki. Po obiedzie nadciągnął przed pałac Spiski Konik Zwierzyniecki, harujący w dniu tym właśnie po mieście. Tatar popisał się dzielnie przed pałacem, z którego okna przyrzucił się p. Namiestnik temu prastaremu obchodowi.

Jak się dalej dowiaduje *Czas*, JE. p. Namiestnik zamierzał na statku parowym „Kra-ków” odbyć podróż Wisłą aż do Tarnobrzegu, a to dla naoznego przekonania się o klęskach ostatniej powodzi. Niestety, na podróż taką nie pozwolił obecny niski stan wody na Wiśle, uniemożliwiający wyprawę statkiem parowym.

— Najprzew. ks. arcybiskup Issakowicz wyjechał na wizytę kanoniczną do Stanisławowa, Kut i Sniatyna.

— Hr. Ludwik Dębicki, redaktor „Czasu”, bawi w mieście naszym.

— **Święty Medard** uszedł nam wczoraj „na sucho“, a to pomimo zachmurzonego nieba i depresji barometrycznej. Komitety festynowe i wycieczkowe mogą więc odetchnąć.

— **Popisy szkoły muzycznej** p. L. Marka, rozpoczynają się dnia 19 czerwca i trwać będą do dnia 25 b. m., w sali Domu Narodnego. Wykonane zostaną dzieła klasyczne i nowoczesne, solowe i zbiorowe na fortepiani i do śpiewu, jak sonaty i koncerty Beethovena, koncerta Humla, Mendelssohna, Fielda, Webera, Chopina, Rubinsteina, Saint-Saënsa, transkrypcje Liszta i t. d. Z utworów do śpiewu zaznaczamy: Verdiego duet dramaty z „Aidy“ (Aida i Amneris), Jana Galla: tercet na głosy damskie, Mayerbeera: duet z opery „Prorok“ (Fides i Berta), pieśni Forstera, duety na głosy sopranowe Rubinsteina, Gounoda ariety z klejnotami z „Fausta“, Halevyego ariety z opery „Żydówka“, Donizettiego ariety dramatyczne „Matka i dziecko“, i t. p. Blizsze szczegóły podają programy, które bezpłatnie, tak jak karty wstępu, otrzymać można w księgarniach miejscowych i w kancelarii szkoły muzycznej, Rynek 1. 9.

— **Wystawa obrazów Siemiradzkiego** zamknięta zostanie stanowczo w niedzielę, dnia 10 b. m., po południu o godzinie 7.

— **Komitet dla spraw kolonij wakacyjnych** rozesłał do wszystkich dyrekcji szkół gimnazjalnych i ludowych we Lwowie odezwę, oraz formularze podań o przyjęcie do kolonij wakacyjnych, które w roku bieżącym podczas ferij w dwóch partiach trzytygodniowych t. j. od 15 lipca do 4 sierpnia i od 5 sierpnia do 30 sierpnia urządzić zamierza. Kolonia chłopców urządzoną będzie w Hucie korostowskiej, w pow. stryjskim, zaś kolonia dziewcząt w Oporcu. Dyrekcje wymienionych szkół udzieliły formularzy do podań tym uczniom, którzy pragnęliby być przyjęci do kolonii a mają potrzebną do tego kwalifikację. Warunki przyjęcia są: 1. Ukończony 9 a nieprzekroczony 14 rok życia. 2. Przynajmniej dostateczne postępy, a w każdym razie nienaganne obyczaje. 3. Stan zdrowia ucznia taki, żeby przysposzczać można, że kilkuniedniowy pobyt na świeżem powietrzu przyczyni się może do pokrzepienia sił, nadwątłych głównie z powodu niedokrewności lub złego odżywienia. 4. Kaleki i cierpiący na chroniczne, nieuleczalne choroby wykluczeni są od konkursu. 5. Przyzwolenie rodziców (opiekunów) stwierdzone własnoręcznym sumiennym wypełnieniem wszystkich rubryk formularza na podanie. 6. Poświadczenie obywatela ze strony tych, którzy bezpłatnie chcą być przyjęci. Warunek ad 6 odpada u tych którzy nieści chcą wyznaczyć opłatę, którą na 20 zł. za trzytygodniowy pobyt w kolonii oznaczono. Zaopiniowane przez dyrekcje podania uczniów mają być przedłożone najpóźniej do 30 czerwca b. r. zarządowi głównemu tow. pedagogicznego. W końcu nadmieniamy, że komitet ma zamiar wysłać w tym roku około 100 uczniów szkół lwowskich na kolonie; liczba ta może jednak jeszcze ulec zmianie.

— **Festyn akademicki** odłożono! na 10 b. m., z powodu niskiej temperatury powietrza, przyczem głównie miano wzgląd na panie, mające sprzedawać losy. Komitet uprasza obecnie wszystkie szanowne panie, które przyrzekły łaskawie zająć się sprzedawaniem losów w dniu 3 b. m., aby raczyły także w dniu 10 b. m. użyć komitetowi swego poparcia. Program festynu pozostaje niezmienny. Listów *poste restante* nadesłano już około 200, między temi wiele odznaczających się wykwiutnym dowcipem. Lalki, przeznaczane na premia dla dzieci, zwracają na siebie oczka wszystkich „malczków“ przechodzących koło sklepu p. Henryka Müllera. W ogóle jest nadzieja, że festyn wybornie się powiedzie.

— **Na wycieczkę „Echa“ do Żółkwi**, która odbędzie się jutro, w niedzielę o godz. trzy kwadranse na 8 rano z głównego dworca, można jeszcze nabywać bilety dzisiaj do godz. 8 wiecz. w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Seyfartha i Czajkowskiego, w cukierniach pp. Grossa i Monnego, tudzież w lokalu Dwnastki „Echo“, ul. Czarneckiego, 1. 22 do godz. 10 wiecz., zaś przed odjazdem na dworcu. W dzień wycieczki chorągiew powiewająca w Ryńku z okien Ochotniczej straży ogniowej „Sokół“, będzie znakiem, że wycieczka się odbędzie.

— **Kapela wojskowa** pułku p. nr. 95 grać będzie w przyszły poniedziałek w parku Stryjskim, a kapela pułku p. nr. 9 przed odwachem głównym. Początek produkcji każdym razem o godzinie 6 wieczorem.

— **Kapela „Harmonii“** grać będzie w poniedziałek, dnia 11 b. m., na Wysokim Zamku. Początek o godzinie 6 po południu.

— **Wydział Stow. rękodzielniczk** lwowskich „Gwiazda“ zawiadamia osoby, które z powodu niedokładnego adresu zaproszenia na wycieczkę 10 czerwca b. r. nie otrzymały, że po takowej zgłosili się mogą do biura stowarzyszenia, przy ulicy Franciszkańskiej 1. 7.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 9 b. m., według spostrze-

żeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmierzchu z południowej (S) strony, temperatura się podnosi, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne lecz jeszcze do burzy skłonne, co najwyżej deszcz chwilowy.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +15.4°C, najwyższa była wczoraj i wynosiła +20.0°C, najniższa temperatura była dziś nad ranem +9.8°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 763 mm.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

W starostwie czortkowskim: ze składki, zarządzonej przez ks. Michalewicz z Białobóżnicy 4 zł., od p. St. Rudrofa 5 zł., gmina Rydoduby 4 zł. 6 ct., uzbierane przez ks. Bratkiewicza w rzymsko-kat. kościele w Czortkowie 22 zł. 52 ct., od gmin: Rosochacz 4 zł., Strosówka 1 zł. 50 ct., Byczkowie 8 zł. 24 ct., Dżuryn 8 zł. 17 ct., Słobudka dżurynska 6 zł., Siemiakowiec 1 zł. 9 ct., Kossowa 7 zł., Wygnanka 5 zł., Swidowa 7 zł. 70 ct., Dolina 5 zł., Romaszówka 4 zł., Sabówka 6 zł. 33 ct., Biała 13 zł., p. Feldmann 1 zł., pani Poznańska 1 zł. 56 ct., Mann 1 zł., gmina Jagielnica 11 zł. 85 ct., uzbierane przez ks. Koperę w Chomiakowie 4 zł. 40 ct., gmina Dawidkowie 3 zł. 55 ct., Zalesie 5 zł. 30 ct., Szulhanówka 5 zł., Skorodnice 2 zł. 60 ct., uzbierane przez ks. Czernyńskiego w Kossowie 5 zł., gmina Antonów 3 zł., Białopotok 2 zł., p. O. Orłowski z Połowiec 25 zł., gmina Nagoranka 5 zł., Chomiakówka 3 zł. 90 ct., Szumankowiec 1 zł., Zwiniacz 8 zł., Białobóżnica 2 zł. 80 ct., Bazar 4 zł. 40 ct., Siemiakowiec 1 zł. 15 ct., Panszówka 5 zł., Kalinowszczyzna 1 zł. 60 ct., uzbierane przez ks. Kruszelnickiego w Jagielnicy starej i Czernakowszczyźnie 12 zł. 64 ct., gmina Szwałkowice 1 zł. 42 ct., uzbierane przez ks. Hordziejewskiego w Szwałkowcach 5 zł. 26 ct., a w Szwałkowcach 4 zł. 90 ct., gmina Romaszówka 4 zł., złożone na ręce starosty czortkowskiego 32 zł. 15 ct., obszar dworski w Jagielnicy 15 zł., gmina Kolendziary 2 zł., Ułaszkwice 10 zł. 3 ct., gmina izraelska w Ułaszkwicach 6 zł., Swidowa 2 zł. 31 ct., złożone w urzędzie parafialnym w Szwałkowcach od gminy Strosówki 1 zł. 50 ct., gmina Ułaszkwice 3 zł. 15 ct., Wygnanka 5 zł., Koszów 5 zł. 20 ct., Zabłotówka 3 zł. 60 ct., N. N. 24 ct., gmina Połowiec kolonia 2 zł. 65 ct., J. Katz z Bazaru 5 zł., p. Zieniewicz z Uhrynja 2 zł., gmina Uhryn 4 zł., Krzywołuki 2 zł. 20 ct., D. Hirschhorn 5 zł., N. N. 15 ct. (C. d. n.)

— **Secrteryat Akademii umiejętności** w Krakowie ogłasza następujący konkurs: „Rada administracyjna szkoły polskiej w Paryżu na Batignolles a zarazem fundacyi ś. p. Seweryna Gałęzowskiego im. Sniadeckich, zawiadająca Akademią umiejętności, iż na b. r. 1888/9 ma fundusz na stypendyum dodatkowe w kwocie 2000 fr.

„Stypendyum to, które nie jest stałem, ani jako takie warunkami fundacyi objętem, nadawane bywało zawsze kandydatom, poświęcającym się naukom humanistycznym. Rada administracyjna wyraża życzenie, iżby w tym roku nadanem było docentowi oddającemu się studyum literatury ojczystej w jednym z Uniwersitetów krajowych.

„Do tego życzenia stosując się, wzywa miejscowy komitet fundacyi ś. p. Gałęzowskiego wszystkich, którzyby o rzeczone stypendyum ubiegać się mieli chęć i prawo, iżby podania swoje wnieśli do d. 10 lipca b. r.

„Do podania ma być dołączony dowód, że kandydat jest docentem literatury polskiej, wykaz jego wykładów i liczby uczniów, oraz program studyów, jakie w tej naukowej podróży przedsiębrać zamierza.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: we Lwowie Ferdynand Loeffler, artysta-rysownik, w 28 roku życia. Z prac swoich pozostawił trzy epizody z ballady Waltera Skotta „Hielgrzym“, „Śmierć Dobosza“, „Pocztą w Bośni“, akwarella, i w. i.

W Przemysłu znany księgarz Paweł Jeleń, przeżywszy lat 75.

— **Na wyścigach konnych** w Wiedniu, d. 7 b. m., w biegu „Sprzedazy“, z pięciu udział biorących koni, pierwszy wygrała 2-letnia klacz rotmistrza hr. E. Choleńiewskiego „Jamaica“. Nagroda wynosiła 1000 zł. — **Na niedzielnych wyścigach** w Vincennes pod Paryżem, trzy główne nagrody zdobyły konie księcia Poniatowskiego: „La Hupe“, „Trespas“ i „Volubilis“.

— **Słynny podróżnik** i znawca Wschodu dr. Józef Troll, opuścił w tych dniach Wiedeń, udając się w nową podróż do Bokhary i chińskiego Turkestanu.

— **Pomnik J. I. Kraszewskiego.** Wykonanie pomnika dla Kraszewskiego powierzono rzeźbiarzowi p. Janowi Kryńskiemu. Ogólna koszt budowy wyniosła 1.300 rubli. Biust wykonany będzie z brązu, nisz z czarnego marmuru. Pomnik, jak wiadomo, ustawiony będzie w kościele św. Krzyża w Warszawie.

— **Wybuch bomby.** W laboratorium artyleryi twierdzy Modlińskiej, dnia 30 maja przy wprowadzaniu łuski metalowej do nabitej dwupudowej bomby, nastąpił wybuch. Jeden z robotników żołnierzy został zabity na miej-

scu, dwóch ciężko rannych zmarło w godzinę potem, a trzeci ranny lekko w ramię, bok i głowę; z reszty żołnierzy, znajdujących się w chwili wybuchu w tej izbie, wielu poniosło lekkie obrażenia. Według objaśnienia zarządzającego warsztatami, wybuch nastąpił od iskry, powstałej od ziarenka piasku, która wpadła pomiędzy łuskę a bombę nabitą prochem.

— **Cesarzowa Wiktorya.** Tak dotąd przez pewne sfery społeczeństwa pruskiego nie lubiona małżonka cesarza Fryderyka zjednywała sobie coraz większą popularność a niektóre dzienniki niemieckie zaczynają pisać o niej z uwielbieniem. Pomiędzy innemi opowiadają, że gdy cesarzowa, przechodząc pewnego dnia przez komnaty w zamku charlottenburskim podczas przygotowań na przyjęcie królowej angielskiej, spostrzegła robotnika odbywającego drzemkę poobiednią na posadzce, zbliżyła się do niego po cichu i przykryła go płaszczem, leżącym w pobliżu, aby się nie przeziębził.

— **Etykieta w Berlinie.** Niektóre dzienniki pruskie wystąpiły, jak wiadomo, z ostrą filipiką przeciwko damom poznańskim za to, iż do cesarzowej Wiktoryi przemawiały w języku francuskim. W stylu tych polemik pruskich czuło było nawet wyrzut, wymierzony przeciw cesarzowej za to, iż nie użyła języka nadsprejskiego. Dziennik „Das deutsche Tageblatt“ wyjaśnia, że nawet zmarły cesarz Wilhelm i cesarzowa Augusta w rozmowie ze spokrewnionymi sobie Radziwiłłami używali zawsze języka francuskiego. Ztąd też i cesarzowa Wiktorya, przybywszy do Poznania, pierwsza przemówiła do księżnej Radziwiłłowej po francusku. A że etykieta dworska nakazuje odpowiadać członkom rodziny panującej w tym samym języku, w jakim oni przemówili, przeto i damy poznańskie powinny były używać w rozmowie z cesarzową tegoż języka. Wspomniany dziennik zwraca przy tej sposobności uwagę na to, że do dziś jeszcze język francuski jest urzędowym na dworze angielskim i że pisma królowej do parlamentu stylizowane są zawsze w języku francuskim.

— **Królowa Natalia serbska.** O królowej serbskiej, bawiącej obecnie w Wiesbaden, pisze jeden z dzienników niemieckich: „W każdym szczególe królowa — ten wariant klasycznej cytaty jest najtrafniejszą fotografią królowej Natalii, bawiącej w Wiesbaden pod nazwiskiem hrabiny Takowo. Istotnie też uosabia ona pojęcie królowej nieśródnian, gdyż natura uposażyła ją najpiękniejszymi darami: wdziękiem i wzniosłym umysłem, gracyą i uprzejmością. Z podziwieniem śledzą ją przechodnie, kiedy lekkim krokiem przechodzi przez promenadę lub, kiedy oparta na poduszkach powozu, przejeżdża z szybkością wiatru. Prześliczna figura, delikatne rysy, czarne błyszczące oko i kruczy bujny włos, spływający w nieładzie na ramiona, wywołuje podziw nawet i u znudzonego „znawcy“ piękności kobiecej. Aczkolwiek bawi tu od niedawna, stała się już bożyszczem high-lifu, głównym przedmiotem rozmowy w salonach i na promenadzie, a gdzie się pojawi przedmiotem owacyj, pełnych szacunku. Królowa za każdą grzeczność dziękuje miłym uśmiechem i pełnym gracyi pochylem głowy. Toaletta królowej odznacza się gustem wytwornym. Nawet najbardziej krytykujące oko siostry Ewy nie jest zdolne wynaleźć w jej sukniach coś nieharmonijnego, od stóp do głowy ubrana jest „chic“, toaletta jest przecież zawsze skromną. W mowie potocznej „hrabina Takowo“ posługuje się językiem francuskim; głos jej jest wdzięcznym, wymowa płynna i czysta, bez cudzoziemskiego akcentu. Zaraz w pierwszym dniu bytności swojej poczyniła kilka zakupów, pamiętając przytem szczególnie o synu swoim, księciu Aleksandrze. Dwunastoletni syn obok damy honorowej jest jej stałym towarzyszem; jestto chłopak świeży, smukły, rysy jego wskazują pochodzenie słowiańskie. Na powitanie matki ze strony publiczności, książę odpowiada zawsze grzecznym zdjęciem czapki. Strój jego składa się z ubioru marynarskiego z ciemno-niebieskiego trykotu. Królowa Natalia całą miłość swoją przelała na syna, przyszłego króla serbskiego. Zabawi tu zapewne dłużej, gdyż w ostatnich dniach wynajęła na rok willę „Clementine“, którą obecnie restaurują i przygotowują na przyjęcie królowej serbskiej. W willi tej będzie młody książę pobierał nauki.

— **Obrażona kompozytorka.** Głośna śpiewaczka Krystyna Nilson lubi się bawić w kompozytorkę, a że jest przytem wielce barwiła, sądzi, że kompozycje jej są znakomite. Przed kilkunastu dniami zaprodukowała też arystokracji madryckiej trzy nowe piosenki swoje. Po przedstawieniu zapytał znanego pianistę i kompozytora Saint Saënsa o zdanie.

— **Znam tylko jeden głos,** odparł znakomity muzyk, który piosenki te może jako tako wykonać, a jest nim głos Krystyny Nilson.

Śpiewaczka obraziła się do żywego tą dwuznaczną krytyką, poprosiła więc swego męża, hr. Mirandę, by wyzwał Saint-Saënsa na pojedynek. Hrabia podzielił widocznie zdanie krytyki, odparł bowiem rozniewanej małżonce.

— **Ależ moja kochana,** żądaś, bym postępował jak prawdziwy Wandal. Zrabowałem sztuce Krystynę Nilson, a teraz miałbym ją pozabawiać takiego kompozytora i pianistę jak Saint Saëns. Nie, tego uczynić nie mogę.

Dzienniki madryckie mileczą o epilogu sprawy.

— **Nienastająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych,** p. placu św. Ducha 1. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Tarnopol, 8 czerwca.** Poza wyższego sądu krajowego we Lwowie, p. Simonowicz, przybywszy onegdaj do Tarnopola, w towarzystwie radcy p. Misińskiego, zwiózł wczoraj i dzisiaj tutejszy sąd obwodowy, następnie sądy miejsko delegowane, kazał przestawić sobie cały personal sądowy, badał czynności wszystkich oddziałów, przysłałchiwał rozmaitym rozprawom karnym i cywilnym, obecny przy sesji karnej i cywilnej, następnie zwiózł dokładnie wszystkie biura i lokalności gmachu sądowego, w końcu więzienia i aresztu. Po wizytacji przyjmował p. prezydent starosty p. Madurowicza, prezydenta miasta dr. Koźmińskiego, duchowieństwo, wojskowość, gremium adwokatów i notaryuszów, assessorów handlowych, lekarzy sądowych i t. d. Na obiedzie był p. Simonowicz u tutejszego prezydenta rady dworu p. Krynickiego, gdzie było zaproszonych 30 osób. P. Simonowicz odjechał dziś pociągiem kurierskim do Złoczowa celem wizytacji tamtejszych sądów.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. (Występ pani Lude w komedii A. Dumasa, p. n. Francillon).

Kiedy przed rokiem, o ile pamiętam, po raz pierwszy wystawiono na naszej scenie komedję Dumasa „Francillon“, publiczność bardzo zimno przyjęła słynny utwór autora „Pół światełka“, opuszczając ona teatr z uczuciem zawodu i rozczarowania. W istocie śliczna ta komedia, która olbrzymiem i zasłużonem cieszyła się powodzeniem na deskach *Théâtre français*, wypadła u nas blade, zniknął świetny koloryt, a pozostały tylko ogólne kontury sztuki, której główny może nrok stanowi właśnie wykwiutny, błyszczący dowcipem dyalog Winę niepowołanego przypisać należało w pierwszym rzędzie tłumaczeniowi, które choćby było najlepsze, nie może oddać wszystkich nieuchwytnych finezji oryginalnego, w drugim zaś fałszywej obsadzie głównej roli. Grzech to pierwotny obecnej dyrekcyi. Artystka, grająca tytułową rolę nie zdołała stworzyć oryginalnej i żywej postaci. Była to szablona i nie więcej. Sztuka zniknęła w repertuarze jak wiele innych i spoczęła w bibliotece teatralnej; dopiero dzięki zajmującemu występowi pani Lude, ujrzeliśmy znowu po długiej pauzie powabną i kapryśną bohaterkę Dumasa, która tym razem potrafiła zainteresować liczną zgromadzoną publiczność.

Artystka warszawska przynosi z sobą cenne tradycje wielkiej sceny, widać tu ślad nabytej w dobrej szkole i wskazówki umiejętności i o szczegóły pieczołowitej reżyserji; przytem posiada ona wielką, a na naszej scenie rzadką niestety zaletę jasnej, zrozumiałej i potocznej dykcji. Pani Lude umie na scenie rozmawiać, podkreśla ona ustępy efektowne, *les pointes* dyalogu, które tym sposobem nie giną dla ucha słuchaczy. Gra artystki nie jest głębo obmyślana, charakterystyka jej nie sięga do dna przedstawionej postaci, ale w zamian umie ona za pomocą szczegółowych warunków zewnętrznych i zręcznej użytych technicznych środków i sztuczek, nadać jej ładujące pozory prawdy życiowej. Jej Francillon to plastyczne i z wdziękiem nakreślona sylwetka nowoczesnej, eleganckiej, nerwowej, zazdrosnej i do szaleństwa w swym mężu zakochanej Paryżanki. Akt pierwszy wypadł stosunkowo mniej szczęśliwie od następnych. Właściwy ton nie zawsze był trafnie uchwyciony; za to w dalszych ustępach roli pani Lude była bez zarzutu; w akcie drugim całe opowiadanie o zamierzonej, a w rzeczywistości nie dokonanej zdradzie małżeńskiej, nacechowane ciepłem uczucia i pewną siłą dramatyczną, wywarło niepospolite wrażenie. W ogóle pani Lude udało się pogodzić publiczność lwowską ze sztuką Dumasa. Po wielkiej scenie aktu drugiego ofiarowano artystce przepyszny bukiet wśród nieustających oklasków. Warto by zaiste pokusić się o pozyskanie pani Lude dla lwowskiej sceny, tak ubogiej w talenta kobiece. O całości przedstawienia nie wiele da się dobrego powiedzieć, wyróżnić jednak wypada pannę Pyszniównę i p. Frenkla.

W końcu musimy w imieniu żniścierpliwonej publiczności zaprotestować ponownie a energicznie przeciw zbyt długim i nieczułym przerwom między aktami, które od pewnego czasu weszły w modę w lwowskim teatrze. W tym względzie nie możemy nawet usprawiedliwić reżyserji, że nie może nawet usprawiedliwić przeciągających się antraktyw zmianami dekoracyi i urządzeniem sceny, bo cała akcja komedji Dumasa odbywa się w przeciągu kilku godzin w jednym i tym samym salonie!

K. S.

(x) Wczorajsze posiedzenie Izby zapisane zostanie na osobnej karcie kroniki dziejów rzeczywistej francuskiej. Przesłuchano się na niem niby w latarni czarnej, księżkiej, obrazu wszystkich stronniw i odcieni stronniw, a boulanzyści gotowali się do walki na śmierć lub życie. Scen, jakie się odegrały, nie zapomni nikt, kto przysłuchiwał się wczorajszym mowom w Izbie.

„Uciszyć się panowie, można bowiem
będzie mniemać, że was wzburza to, co mówi
p. Boulanger“. Gdy Boulanger oświadczył,
iż obecni ministrowie są „serwilistycznymi
agentami koalicyj parlamentarnych“ i t. p.,
przerwywa mu prezydent: Nie mogę pozwolić
panu mówić, że ministrowie są agentami
serwilistycznymi.... Boulanger woła: „Tę-
nie powiedziałem“. Na to prezydent: „Cie-
szy mnie to, gdyż przypuszczałem, że ge-
nerał Boulanger zdolny i to powiedzieć!“.—
Gdy Boulanger wspominał o zniesieniu pre-
zydatury republiki i że „prezydent jest
łaski obecnej konstytucyj człowiekiem nie-
żytecznym“ powstał ogromny hałas w Izbie

ni
.
é

O rozgłoszeniu plakatami mowy F
queta pisze *Temps*: „Należy się zastanow

Podczas walnego zgromadzenia towarzystwa „Kółek rolniczych” w Przemyśle w dniach

Według zestawienia *Wiener Abendblatt*, na odbytej sesji Izby deput. (od 25 stycznia do 5 czerwca b. r.) wniesiono ogółem 72 interpelacyj, z których odpowiedział Rząd

czy afiszowanie mowy p. Floquet jest zręcznym środkiem, i czy przypadkiem mowa ta nie posłuży za reklamę temu, przeciw komu jest skierowana. Są rzeczy i ludzie, którzy tylko za pośrednictwem hałasu, robionego o nich, żyć mogą. Czy wrzawa ta jest nieprzyjemna, czy przychylna, jest rzeczą podrzędną, byle była głośna. Do podobnych rzeczy należy i boulanżyzm. Mileczenie i życie normalne, byłoby dlań ciosem śmiertelnym. Dla tego najlepszą taktyką byłoby milczenie.

Korespondent paryski *Köln. Ztg.* pisze: Pomimo oczywistego niepowodzenia Boulanger'a w parlamencie, byłoby przedwcześnie dziś już przepowiadać, że boulanżyzm głowy nie podniesie więcej. Należy poczekać, co powie prowincja, jak się zachowają koła wyborcze. Monarchiści starają się sytuację przeciw republice w ten sposób wyzyskiwać, iż zwracają uwagę na solidarność republikanów z deputowanymi Pyat i Basly, przywódcami komunistów i socjalistów.

W Brukseli otwartą została we czwartek o godzinie 2 po południu wystawa międzynarodowa przez króla. Przy otwarciu obecni byli: królewska rodzina, ciał dypłomatyczne, ministrowie, deputowani, senatorowie, reprezentanci władz cywilnych i wojskowych i około 3000 osób zaproszonych. W świetnie przystrojonej sali wystawy, miał prezes komitetu wykonawczego Somzee, przemowę, w której dziękował szczególnie za zachętę od rodziny królewskiej do współzawodnictwa, a w końcu podniósł wielki udział zagranicy. Następnie minister spraw zagranicznych, książę Chimay witał króla, który odpowiedział wyrazami, pełnymi znaczenia.

Według depeszy późniejszej, w ciele dypłomatycznym wywołało zdziwienie, że król w przemówieniu windyował dla Belgii rolę wielkiego mocarstwa przemysłowego, które, według słów królewskich, w obec powstających na nowo do koła granic celnych, musi sobie zdobyć targ całego świata, jako obfitujące w produkcję przemysłową.

Dzienniki angielskie wyrażają wielkie zaniepokojenie z powodu ostatniej dyskusji w parlamencie, w ciągu której pierwszy lord admiralicy oświadczył, że dzisiejsza wojenna flota Anglii nie byłaby w stanie obronić stanowczo handlu angielskiego. Dzienniki, prawie bez wyjątku wzywają rząd, ażeby nie pozwolił dłużej na obecny stan niedomagania floty. Nie ma ofiar pieniężnych mówią, których by Anglia ponieść nie mogła, ażeby zapewnić powagę Anglii na morzu. *Times* popiera zdanie admirała Stornby, że Anglia powinna mieć 140 szybko żeglujących krzyżowców. Obecnie ma ich flota angielska tylko 41.

O przygotowaniach i agitacji wyborczej w Belgii donoszą: Z powodu coraz nowych list kandydatów, panuje w ruchu wyborczym niezmierny chaos. W Brukseli ubiega się o mandat poselski 24 konserwatystów katolików i 47 liberalnych. Flamandzcy i Walłonowie wystąpili osobno ze swymi kandydatami, skutkiem czego wzrastają widoki konserwatystów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 9 czerwca. (Tel. pryw.) Najj. Pan przyjmie austriacką Delegację w niedzielę o południu, a węgierską o 1 godzinie. Ceremoniał przyjęcia już ustanowiony. Najj. Pan przeczyta odpowiedź na mowę prezydenta Delegacji, a następnie, po przedstawieniu członków Delegacji przez prezydenta ministrów, odbędzie cercele.

Wiedeń, 9 czerwca. (Tel. pryw.) Ministrowie: hr. Kalnoky, br. Bauer i hr. Taaffe wyjechali wczoraj na otwarcie Delegacji.

Wiedeń, 9 czerwca. (Tel. pryw.) Dzienniki ogłaszają otwarte pismo Pernerstorfera do dep. Hausnera i Starzyńskiego, w którym tenże oświadcza, że z przedłożonych mu przez tych deputowanych aktów przekonał się, iż postępowanie adwokata dr. Krattera było „correct“.

Peszt, 9 czerwca. Delegacja węgierska odbyła wczoraj przedwstępna konferencję, na której naradzano się nad kandydaturami przy ukonstytuowaniu prezydium i pojedynczych komisji. Na prezydenta wyznaczono hr. Ludwika Tiszę, na wiceprezydenta kardynała Haynald'a.

Peszt, 9 czerwca. (Tel. pryw.) Juliusz hr. Andrassy z powodu choroby nie będzie brał udziału w rozprawach.

Peszt, 9 czerwca. (Tel. pryw.) Ministra wojny zastępować będzie szef sekcji Markl.

Neue freie Presse zaprzecza, jako by Minister wojny miał żądać kredytu na utworzenie 4 nowych pułków huzarów.

Budapeszt, 9 czerwca. Przedłożony w Delegacjach wspólnych budżet wspólny, wynosi po odciążeniu pokrycia 113,035.634 złr., z której to sumy przypada na budżet wojny 97,717.655, a na marynarkę 9,180.947. Całe nadzwyczajne zapotrzebowanie wynosi 23,181.245 złr., z których na armię lądową przypada 20,964.666 a na marynarkę 2,137.280 złr. Na karabiny repetierowe wstawiona jest suma 13,384.700 złr. Dochody cłowe przyjęte są w kwocie 39,698.314 złr. Kredyt okupacyjny wynosi 4,423.000. Kredyt nadzwyczajny wynosi 47²/₁₀ milionów na czesiciowo już przedsięwzięte i zamierzone dalsze środki ostrożności, z której to kwoty przypada na ta-

kie środki ostrożności, które niezwłocznie przedsięwzięć wypadało 29⁶/₁₀ miliona, a z których 15 milionów już użyto, reszta zaś w kwocie 17⁷/₁₀ zostanie użyta w razie nieodwzajemnionej konieczności.

Berlin, 9 czerwca. Nordd. Allg. Ztg. donosi: Cesarz przyjął dymisję ministra spraw wewnętrznych Puttkamera i nadał mu wielki krzyż orderu Hohenzollernów. Cesarzowa Wiktorya wyjechała wczoraj do Prus Zachodnich.

Berlin, 9 czerwca. (Tel. pryw.) *Fressinnige Ztg.* zapewnia, że książę Bismarck dopiero w ostatniej chwili dowiedział się o dymisji Puttkamera. Powodem dymisji było własnoręczne pismo cesarza Fryderyka, do niego wystosowane.

Paryż, 9 czerwca. Na parowcu transportowym „Canton“ zaszły przed 5 b. m. cztery wypadki chole-ry. Od tego jednak czasu stan sanitarny jest bardzo dobry. Przed dobiegiem do przystani w Porquerollos zostanie parowiec poddany ścisłej re-wizji lekarskiej.

Rzym, 9 czerwca. Izba deputowanych obradowała wczoraj nad nową ustawą karną i zatwierdziła porządek dzienny dep. Manzini o zniesieniu kary śmierci. Izba odrzuciła prawie jednogłośnie protesty biskupów przeciw różnym artykułom nowej ustawy karnej.

Ateny, 9 czerwca. W kołach politycznych uważają za jście z greckim konsulem w Monastirze, Panuriem, za zamknięte.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 czerwca 1888. godzina 10 m. 31. Akcje kredytowe 286²⁵/₁₀₀, anglo-aust. —, Unionbank 200 75, kolej Karola Ludwika —, Południowa 84 —, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne — gal. obl. indemn. —, do —, 4¹/₂ pr. listy zastawne banku krajowego 92 —, pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleon-dor 10-01-50, rubel papierowy —. Uspokojenie silne.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Nadestane.

„Dobrodziejstwo, jakiemu niema równego!“
Poród bez najmniejszego bólu, przy pełnej przytomności umysłu i z najdobrejczyńszym wpływem na zdrowie matki i dziecka osiąga się przy użyciu syropu i wina Grasse, usuwających całkowicie ból porodowy, (nie osłabiając kurczów macicy), oraz uśmierzających natychmiast i leczących radykalnie, wszelkie bóle towarzyszące peryodem zarówno u mężatek jak i u panien.

UWAGA. Świadek a doktorów, profesorów uniwersytetów o cudownej skuteczności syropu i wina Grasse, uśmierzających ból porodowy i usuwających wszelkie bóle macicy i krzyży, oraz świadek two profesor chemii na wydziale medycznym, jako środki te są absolutnie niewinne dla zdrowia i organizmu, jak również przepis przygotowywania lekarstwa i sposób użycia, wysła się każdemu na żądanie franco. (Można pisać po polsku).

Skład główny: u J. Rambert et Cie, Cite du Retiro, Paris. Dostać można we Lwowie w aptekach po Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. Adres dla telegramów Rambert, Cite Retiro, Paris. 3606

PROMESY

na losy miasta Wiednia.
Ciągnięcie już 2 lipca b. r.
Cena złr. 2.75 i stempel.
Główna wygrana 200.000 zł.
jakoteż losy oryginalne po kursie urzędowym sprzedaje
KANTOR WYMIANY KITZ i STOFF
We Lwowie, plac Hallcki 1.
Wszelkie zlecenia z prowincji skutecznie i natychmiast bez dołączenia prowizji. 1886

Wszelch nauk lekarskich

Dr. Emil Lateiner,

po odbyciu specjalnych studiów w zakresie dentystryki w klinikach dentystrycznych w Berlinie, założył wspólnie z ojcem swoim atelier dentystryczne przy placu Maryackim L. 10, i ordynuje od godz. 10 rano do 6 wieczór

Wszystkie operacje wykonuje na żądanie bez bólu przez znieczulenie za pomocą kokainy i gazu rozwesalającego (Lustgas). 33-0
Szczegółowe zęby przysposabia na złote, kauczuku itp.

August Schellenberg

we Lwowie

Najlepszy

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

2090

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 czerwca 1888.

	placa	placa
	złr. et.	złr. et.
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198 50	201 —
Kol. lwow.-czar.-jas. po 200 zł. w. a.	213 75	216 75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	283 —	287 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—
" " " 5 pr. w. a.	98 —	99 20
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premii	100 50	101 80
Banku kraj. 4 ¹ / ₂ pr. w. a. los 51 l.	92 —	93 —
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 30	101 75
" " " 4 pr. w. a.	—	95 —
" " " 5 pr. w. a. w 37 l.	100 60	101 75
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 ¹ / ₂ l.	92 —	92 —
" " " 4 ¹ / ₂ pr. w. a. los 52	93 40	94 40
" " " 4 pr. w. a. los 56	—	91 —
3. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawnej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji	—	54 —
4. Listy dłużne g. Z. kr. w. (dawnej 5 pr.) 2¹/₂ pr. w. a. w likwidacji	—	48 —
5. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
6. Obligacje za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	102 50	103 65
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	99 50	101 —
Oblig. Komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	—	105 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 4 ¹ / ₂ pr. w. a.	89 50	90 60
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 ¹ / ₂ pr. w. a.	—	90 50
7. Losy miasta Krakowa Stanisławowa	—	35 50
8. Monety.		
Dukat holenderski	5 85	5 95
Dukat cesarski	5 89	5 99
Napoleon	9 98	10 05
Rupia	10 32	10 42
Rupia	1 40	1 50
Rupia	1 08 ¹ / ₂	1 10 ¹ / ₂
100 marek niemieckich	61 75	62 35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 czerwca 1888.

I. Dług państwa. placa

	placa	placa
	złr. et.	złr. et.
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.45	79.65
Inty-sierpień	79.35	79.55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	80.90	81.10
kwiecień-październik	81.35	81.55
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132 —	132.60
" " " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137 30	137.50
" " " 1860 po 100 złr. 5 pr.	141 —	141.50
" " " 1864 po 100 złr.	156.25	156.75
" " " 1864 po 50 złr.	166 —	166.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50	159 —
Listy zast. domen. państw. po 120 złr. 5 pr.	—	—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	94.35	94.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.75	110 —
2. Obligacje indez. 5 pr. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—
Bukowiny	102 —	103 —
Galicyi	102.60	103 —
Nizszej Austrii	109.25	—
Siedmiogrodu	104.30	104.90
Węgier	104.80	105.60
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.50	107 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.70	285 —
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	503 —	502 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863 —	867 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	372 —	374 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. k.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	252.2	252.6
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	200 —	200.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	214 —	214.50

placa

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. : 24.70 25 10

Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. : 86.25 84.50

I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze : 161.50 162 —

4. Listy zastawne losowane.

	placa	placa
	złr. et.	złr. et.
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 ¹ / ₂ pr. w złoście w 50 l.	127 —	128 —
" " " premiiowe po 3 pr.	102.75	103.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—	—
" " " w 20 l. 7 pr.	99 —	97 —
" " " w 36 l. 5 ¹ / ₂ pr.	90 —	90.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	92.90	—
" " " po 5 pr.	102.80	101.20
" " " po 5 pr. w	100.80	101.20
Banku krajow. 4 ¹ / ₂ pr. w. a. los w 51 ¹ / ₂ l.	92 —	92.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	98 —	98.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	—	—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	102 —	—
" Zakł. kr. ziem. po 5 ¹ / ₂ pr.	101.25	101.75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

	placa	placa
	złr. et.	złr. et.
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	98.20	98.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł 5 pr. w srebrze	101 —	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.75	100.25
po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kole gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 ¹ / ₂ pr.	99 —	99.30
dtto. (Jarosław-Sokal)	98.60	99 —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 pr. w srebrze z r. 1884	79.50	80 —
" " " z r. 1884	88 —	89 —
" " " z r. 1886	—	—
" " " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł 5 pr. w. a.	97.60	98.20

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	55.40	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29.—	—

L. 2480. (3404 3—3)

W dniu 25 lipca 1888 i 29 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności leżącej masy spadkowej Włodzimierza Przemyskiego własnej, pod k. 76 w Bortnikach położonej, ciału tabularnego stanowiącej, wykazem hipotecznym 304 księgi gruntowej Bortniki objętej, celem zaspokojenia sumy 73 zł. 4 ct. z pn. na rzecz Eliasza Ritzera.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny, a na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 868 zł.

Wadium 10 pr.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem pan Alfred Ornstein.

Reszta warunków wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz, dnia 12 kwietnia 1888.

L. 6424 (3568 3—3)

W ek. sądzie powiatowym w Haliezu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Temerowcach położonej, wedle wyk. hip. 101 teje gminy Temerowce dłużnika Iwana Michurczaka własnej na zaspokojenie pretensji 25 rat po 6 złr. wa. z pn. na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacji w jednym tylko terminie dnia 19 czerwca 1888 o godz. 10 rano za jakąkolwiek cenę.

Cena szacunkowa 200 złr.

Wadium wynosi 10 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 17 grudnia 1886 do tabuli weszli jest dr. Przemyski w Haliezu.

Haliez, dnia 30 marca 1888.

L. 2000 (3572 3—3)

W dniu 28 czerwca, 31 lipca 1888 zawsze o 10 godzinie z rana odbędzie się w sądzie tutejszym a to na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub wyżej teje zaś na drugim i niżej teje przymusowa sprzedaż realności pod nr. 801 w Perehińsku położonej, nietabularnej, składającej się z domu mieszkalnego, stajni, wozowni, młyna wodnego o czterech kamieniach i ogrodu objętości 1 morga 1727 sażni nieobjętej masy spadkowej Jakuba Hillmana własnej celem ściągnięcia pretensji Jerzego Patrija w kwocie 515 złr. z pn.

Cena wywołania 1510 złr.

Wadium 151 złr.

Reszta warunków w registraturze do przejrzania.

Rożniatów, 12 maja 1888.

L. 2372 (3582 3—3)

W dniu 28 czerwca i 2 sierpnia 1888 o godz. 10 rano odbędzie się w ek. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności w Szczercu położonej, wyk. hip. 1. 116 objętej, Iwana Kozaka własnej na zaspokojenie pretensji Gerszona Kesslera w kwocie 21 złr. 86 ct. wa. z pn.

Cena wywołania jest 10 złr. wa. a wadium 11 złr.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Smoliniec w Szczercu.

C. k. sąd powiatowy

Niemirow, 3 maja 1888.

L. 517 (3571 3—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, w kwocie 100 złr. z pn. przeprowadzi w dniu 9 lipca 1888 o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 68 w Ponieciach l. wyk. 194, 192 190 objętej, Bartłomieja Cupły, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 400 złr.

Wadium 20 złr.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Geisler.

Nowy targ, 15 lutego 1888.

L. 458 (3565 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 126 złr. 84 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 132 w Płotyczu położonej wedle wyk. hip. 1. 86 tej gminy śp. Maryński Kurasz własnej, w tut. ek. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ek. uprz. galic. Zakładu włościańskiego dnia 20 lipca i 23 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. wa. lub wyżej teje, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywo-

łania sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 25 lutego 1888.

L. 12512 (3588 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 20 czerwca 1888 tylko za 500 złr. lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 lipca 1888 nawet niżej takowej licytacja realności lwh. 47 gmina katastralna Horpin, Maryi i Jędrzeja Chrzanowskich Mazurów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 78 złr. 88 ct. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadium 50 złr.

C. k. sąd powiatowy.

Kamionka, str. 30 marca 1888.

L. 5206. (3586 2—3)

Dnia 28 czerwca 1888 i dnia 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ek. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 98 w Rakowej wyk. hip. 129 ks. gr. gminy Rakowa objętej na Julianę 1 Staszczak 2 Konik zhipotekowanej, w sprawie Oleksy Hoszczak przeciw Julianie 1 Staszczakowej 2 Konik pto 100 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 270 złr. w. a.

Wadium 27 złr.

Przy pierwszym terminie realność za lub wyżej ceny wywołania, przy drugiej nawet niżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli został mianowany kuratorem dr. Budzynowski z substytucją dr. Irzyckiego Maciejowskiego w Samborze.

C. k. sąd powiatowy miej. del.

Sambor, dnia 11 maja 1888.

L. 5957 (3600 2—3)

C. k. sąd powiatowy z Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 18 lipca, 17 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym ek. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. 33 w Zmigrodzie położonej według wyk. hip. 1. 330 ciału tabularnego stanowiącej dłużnika Jakóba Ochweta własnej na zaspokojenie pretensji Leiby Findlinga jako prawonabywcy Mendla Fachera w kwocie 400 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 550 złr. zaś wadium 55 złr. protokoł oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Zmigrod, 31 marca 1888.

L. 635 (3589 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Franciszka Dziubczyńskiego i tow. przeciw Maryi Sanockiej 2 ślubu Pakos i Michałowi Pakos pto 29 złr. 67 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części nietabularnej realności dłużnika pod l. k. 36 sub 49 w Dublanach w dniu 20 lipca i 21 sierpnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 210 złr.

Wadium 21 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Łąka, 27 marca 1888.

L. 2279 (3583 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 16 lipca i 20 sierpnia 1888 każdym razem o godz. 11 przed południem przedsięwziętą egzekucyjną sprzedaż: a) połowy posiadłości lwh. 329, b) połowy posiadłości lwh. 571 w Świątnikach górnych położonych Franciszka Katarby (Opity) własności będących na zaspokojenie pretensji Joachima Gronnera w kwocie 200 złr. wa. z pn. przy wywołaniu cen ad a) 1500 złr., ad b) 600 złr.

Wadium wynosi 150 złr. i 60 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Podgórze, dnia 15 marca 1888.

L. 722. (3609 1—3)

Dnia 19 Junia 1888 i dnia 20 Julia 1888 o godziny 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. konk. położonej w Sorocku Panka Kruhlaka własnej wykazom hipot. nr. 243 toji hromady obniatoy zo wsmy do toji realności należaszczymy hruntamy i druhymy prynadležnostiamy w sprawie Obszczoh rolnycho kredytnoh Zawedenija dla Halycyi i Bukowyny w likwidacyji wo Lwowie protiwi Panka Kruhlaka w Sorocku pto 164 złr. 46 kr. w. a. z pn.

Cena wyklyczna wynosyt 500 złr. w. a.

Wadium 50 złr. w. a.

P-y perzim termini realnist ta tilko za a bo wyszse ciny wyklycznoji, pry druhim nawet nyssze tojiz bude prodana.

Proezi uslowija licytacyjni swobidno perehlanuty w tusodowij registraturi. Kuratorom dla nezwestnych wirytelej ustanowiono Pana Fylypa Basarabowycza zi Skafata.

C. k. Sud powitowyj.

Skafat, dnia 29 Marta 1888.

L. 723. (3610 1—3)

Dnia 19 Junia 1888 i dnia 20 Julia 1888 o godziny 10 rano widbude si w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna prodaz realnasty pid n. k. 273 w Sorocku polozenoji w sprawi Obszczoh rolnycho kredytnoh Zawedenija dla Halycyi i Bukowyny w likwidacyji protiwi Wasylewu Dudun pto 317 złr. 52 ct. w. a.

Cina wyklyczna wynosyt 400 złr. w. a.

Wadium 40 złr. w. a.

Pry perzim termini realnist tilko za a bo wyszse ciny wyklycznoji, pry druhim nawet wyszse takojiz prodana bude.

Proezi uslowija licytacyjni swobidno perehlanuty w tusodowij registraturi. Kuratorom dla nezwestnych wirytelej ustanowieno p. Pylypa Basarabowycza zi Skafata.

C. k. sud powitowyj.

Skafat, 29 Marta 1888.

L. 1317. (3608 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Alster przeciw Wasylowi Tiutiunykowi pto 15 złr. w. a. z pn. licytowana będzie w sądzie tutejszym w dniu 15 czerwca i 5 lipca 1888 o godzinie 10 rano realność pod l. w. h. 456 w Żelczu położona ciału tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 350 złr. w. a.

Wadium 35 złr. w. a.

Reszta warunków akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 28 marca 1888.

L. 10420. (3604 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tego sądu w celu zaspokojenia pretensji ek. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 567 i 567 złr. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 12 lipca 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Estery Riedler zam. Schreiber wedle wyk. hip. 1. 452 Dz. III karta B. należącej realności pod l. k. 571 1/4 we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 20.000 złr. w. a. sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 1.000 złr. w. w. złożoną być ma, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 4 marca 1888 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Błażejowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Jekelles mianowany został.

We Lwowie, dnia 26 maja 1888.

L. 7099. (3587 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrece podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Ehrego przeciw Janowi Węgryn synowi Józefa o zapłacenie 65 złr. z pn. przeprowadzoną zostanie przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. d. 2 wk. l. 89 i połowy ciału hipotecznego wh. l. 90 gminy Wołowe objętych dłużnika własnych w dwóch na dzień 10 lipca i 8 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tego sądu wyznaczonych terminach na pierwszym za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i niżej tej ceny.

Wartość szacunkowa 495 złr.

Poręczne 50 złr. w. a.

Kurator Teofil Waydowski w Bóbrece Inne warunki w registraturze sądowej przejrzeć, o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w urzędzie podatkowym przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 20 września 1887.

L. 5734. (3268 1—3)

W ek. sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzycielności kasy oszczędności miasta Rzeszowa w kwocie 75 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 101 w Tyczynie położonej wykazem hipotecznym l. 181 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej na imię Jana Domino zainstalowanej w dniu 19 lipca i 20 sierpnia 1888 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 300 złr.

Wadium 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 27 sierpnia 1887.

Księgi gruntowe.

L. 2846. (3578 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 1 maja 1888 otwarte zostały, według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gmin: Międzyrzecz, w sądzie powiatowym w Czarnym Dunaju;

Smęgorzów w sądzie powiatowym w Dąbrowej;

Szafarowa w sądzie powiatowym w Frystaku;

Uhryn w sądzie powiatowym w Krynicy;

Grzechynia w sądzie powiatowym w Makowie;

Zassów w sądzie powiatowym w Pilźnie; jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości ziemskich, dotąd w Tabuli krajowej zapisanych, a położonych:

I W obrębie sądu obwodowego w Nowym Sączu: w gminach katastralnych: Ciche, Jastrzębia, Krasne-Lasoczyce, Kostrza-Ryje, Młynezyńska, Mochnaczkowa, Muszynka, Piekietko, Wilkowsko, Wojkowa, Zegiestów.

II. W obrębie sądu obwodowego w Rzeszowie w gminie katastralnej: Hadykówka.

III. W obrębie sądu obwodowego w Tarnowie: w gminach katastralnych: Błonie, Gruszków wielki, Swiebodzin i Wadowicegórne z Zadworem

IV. W obrębie sądu obwodowego w Wadowicach: w gminach katastralnych: Ciencina, Lachowice i Łętownia.

Od dnia otwarcia wolno przeglądać nowe księgi gruntowe w wymienionych sądach powiatowych; zaś nowe wykazy tabularne w wyrażonych sądach kolegiacyjnych i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy własności, zastawy, czy jakiegobądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego mogą być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone. Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tychże nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakiegobądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych, nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych sądów powiatowych i kolegiacyjnych najdalej do dnia 31 sierpnia 1889, gdyż prawym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszeń się mającej pretensji przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywrócić, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie, z pominięciem prawami lub roszczeniami nieuwzględnionymi, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz hipoteczny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucji sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 1go maja 1888.

L. 2771 (3628)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia że akta dotyczące założenia księgi gruntowej dla gminy Krzeszów do powszechnego przejrzania w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuśzów posiadania wnoszone być mogą do 16 czerwca 1888 na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Ślemień, dnia 6 czerwca 1888.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 21go grudnia 1886 roku l. 30.657 otwarto nowe księgi gruntowe

I. dla majątności tabularnych :

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a			
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	obw.	
1	Kotuzów	Kotuzów	Podhajce	Brzeżany	
2	Klementyn	Litwinów			
3	Brzechowice	Brzechowice	Przemysław		
4	Pomonięta	Pomonięta	Rohatyn		
5	Sosnów	Sosnów, Rakowiec			
6	Siemikowce	Siemikowce, Rossochowiec z Iszekowem, Bieniawa	Wiśniowczyk		
7	Tarnawa	Tarnawa	Dobromil		
8	Ruska wieś	Ruska wieś	Dubiecko		
9	Sobiecín	Sobiecín, Szowsko	Jarosław		
10	Szowsko	Szowsko			
11	Nahaczów	Nahaczów	Krakowiec	Krosno	
12	Werbeza				
13	Krościenko Dom. 52 pag. 190				
14	Folwark Bursoki czyli Bursaki Dom. 17 pag. 467.	Krościenko niżne			
15	Hussaków	Hussaków			
16	Krysowice	Krysowice, Krukienice			
17	Czortowa Góra	Hankowice i Tułkowice			
18	Ostrożec	Ostrożec			
19	Tamanowice	Tamanowice			
20	Krukienice	Krukienice			
21	Chliple I. (Dom. 23 pag. 305)			M o ś c i s k a	
22	Chliple II. Dom. 52 pag. 41	Chliple			
23	Chliple III. Dom. 73 pag. 343				
24	Pakość	Pakość			
25	Lipniki	Lipniki			
26	Pnikut	Pnikut			
27	Sudkowice I. Dom. 23 pag. 297	Sudkowice			
28	Sudkowice II. Dom. 73 pag. 337				
29	Radenice	Radenice			
30	Jordanówka	Jordanówka			
31	Jatwigi	Jatwigi		Rymanów	
32	Balice Dom. 50 pag. 221				
33	Suszczyzna czyli Soszyczna dom 508 pag. 580.	Balice			
34	Horysławice	Horysławice, Raytarowice	m. d. Sambor		
35	Strzelczyńska	Strzelczyńska			
36	Wróblík szlachecki	Wróblík szlachecki			
37	Hoszowczyk	Hoszowczyk			
38	Jałowe	Jałowe, z miejscowością Zamłynie			
39	Zamłynie				
40	Moczary	Moczary			
41	Równia	Równia		Borynia	
42	Romanowa wola	Romanowa wola			
43	Łobozew	Łobozew			
44	Daszówka	Daszówka			
45	Bachnowate dom. 70 pag. 324	Bachnowate			
46	Jabłonów dom. 70 pag. 289.	Jabłonów			
47	Mołdawsko dom. 70 pag. 321.	Mołdawsko			
48	Ryków dom. 70 pag. 323.	Ryków			
49	Część Sielec dom. 22 pag. 445.			Sielec	
50	Część Sielec dom. 70 pag. 306.				
51	Część Sielec dom. 46 pag. 287.				
52	Część Sielec dom. 46 pag. 289				
53	Część Sielec dom. 46 pag. 291.				
54	Część Sielec dom. 46 pag. 295.				
55	Część Sielec dom. 46 pag. 293.				
56	Część Sielec dom. 46 pag. 297				
57	Część gruntu z dóbr Olszanik wydzielona dom. 490 pag. 384.				
58	Część a względnie część lasu w Olszaniku dom. 490 pag. 418.				
59	Grunta z dóbr Olszanik wydzielone 17 morgów 1317 sażni dom. 499 pag. 41.			Olszanik z osadami Słoboda i Trojany	
60	Część Olszanik IV dom. 499 pag. 141.				
61	Część Olszanik V dom. 499 pag. 161.				
62	Część z dóbr Sambor i Olszanik VI wydzielona dom. 499 pag. 293.				
63	Część dóbr Olszanik VII dom. 499 pag. 471.				
64	Część Olszanik VIII dom. 490. pag. 306				
65	Grunta w przestrzeni 18 morgów z części dóbr Olszanik wydzielone IX dom. 499 pag. 491.				
66	Część lasu w Olszaniku 65 morgów obejmująca, X dom. 504 pag. 137.				
67	Część dóbr Olszanik, składająca się z 4 morgów lasu XI dom. 519 pag. 29.				
68	Dobra Olszanik dom. 70 pag. 315.				

L. porz.	Majątność tabularna	p o ł o ż o n a			
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	obw.	
69	Wola Koblańska, dom. 70 pag. 356.			Wola Koblańska	Staremiasto
70	Krzemień Woli Koblańskiej, dom. 519 pag. 1.				
71	Radycz, dom. 70 pag. 325.	Radycz			
72	Część dóbr Mielniczne, I dom. 116 pag. 367.				
73	Część dóbr Mielniczne, II dom. 30 pag. 127.				
74	Część dóbr Mielniczne, III dom. 60 pag. 391.				
75	Część dóbr Mielniczne, IV dom. 60 pag. 390.				
76	Część dóbr Mielniczne, V dom. 60 pag. 392.				
77	Część dóbr Mielniczne VI, dom. 60 pag. 389.				
78	Część dóbr Mielniczne VII, dom. 44 pag. 239.				
79	Część dóbr Mielniczne VIII, dom. 60 pag. 396.			M i e l n i c z n e	T u r k a
80	Część dóbr Mielniczne IX dom. 79 pag. 442.				
81	Dora,	Dora			
82	Krasna,	Krasna			
83	Łuh przyległość do dóbr Delatyna.	Łuh, przyległość do dóbr Delatyna			
84	Bednarówka,	Bednarówka			
85	Mariampol,	Mariampol			
86	Wołczków,				
87	Jaworówka,	Jaworówka			
88	Zawój	Zawój			
89	Rypianka,	Rypianka			
90	Zielona,	Zielona		H a l i c z	K a ł u s z
91	Pniów	Pniów			
92	Jaworzec dom. 497 pag. 289	Rosznów			
93	Kopyczyńce oppidum dom. 8 pag. 171.				
94	Kopyczyńce część Kalinowszczyzna dom. 47 pag. 161.	Kopyczyńce			
95	Krogulec dom. 4 pag. 3.	Krogulec			

II. dla posiadłości nietabularnych miejskich w dzielnicy pierwszej „Śródmieście“ i w dzielnicy VI. miasta Kołomyi „Maria hilf“ zwanej, położonych, powiatu Kołomyjskiego.

III. dla posiadłości mniejszych.

1. Kotuzów, podlegającej sądowi powiatowemu w Podhajcach.
2. Brzechowice, podlegającej sądowi powiatowemu w Przemysławach.
3. Sosnów,
4. Siemikowce, podlegających sądowi powiatowemu w Wiśniowicy.
5. Lacko,
6. Tarnawa,
7. Dobromil, miasto z częściami składowymi w gminie katastralnej Tarnawa.
8. Huczko, część I.
9. Huczko, część II. z częściami składowymi w gminie katastralnej Huczko część I. podlegających sądowi powiatowemu w Dobromilu.
10. Ruska wieś, podlegającej sądowi powiatowemu w Dubiecku.
11. Szowsko, podlegającej sądowi powiatowemu w Jarosławiu.
12. Zawadów, podlegającej sądowi powiatowemu w Jaworowie.
13. Krościenko niżne, podlegającej sądowi powiatowemu w Krośnie.
14. Stańkowa, podlegającej sądowi powiatowemu w Lisku.
15. Ostrożec,
16. Tamanowice,
17. Krukienice,
18. Chliple,
19. Pakość,
20. Lipniki,
21. Pnikut,
22. Sudkowice,
23. Radenice,
24. Jordanówka.
25. Jatwigi,
26. Balice,
27. Horysławice,
28. Strzelczyńska, podlegających sądowi powiatowemu w Mościskach.
29. Wróblík szlachecki, podlegającej sądowi powiatowemu w Rymanowie.
30. Dybków,
31. Pawłów, podlegających sądowi powiatowemu w Sieniawie.
32. Hoszowczyk,
33. Jałowe Zamłynie,
34. Moczary,
35. Równia,
36. Romanowa wola,
37. Łobozew,

38. Daszówka, podlegających sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych,
 39. Bachnowate,
 40. Jabłonów,
 41. Mołdawsko,
 42. Ryków, podlegających sądowi powiatowemu w Boryni.
 43. Litynia, podlegającej sądowi powiatowemu w Medenicach.
 44. Podbuż, podlegającej sądowi powiatowemu w Podbużu.
 45. Sielec,
 46. Olszanik z osadami Słoboda i Trojany z częściami składowymi w gminie Sielec podlegających sądowi powiat. miedel. w Samborze.
 47. Wola Koblańska, podlegającej sądowi powiatowemu w Starem mieście.
 48. Mielnicze,
 49. Radycz, podlegających sądowi powiatowemu w Turce.
 50. Dora,
 51. Krasna,
 52. Łuh,
 53. Bednarówka, podlegających sądowi powiatowemu w Delatynie.
 54. Halicz,
 55. Mariampol z przyległościami Przedmieście i Wołczków, podlegających sądowi powiatowemu w Haliczu.
 56. Jaworówka,
 57. Zawój,
 58. Rypianka podlegających sądowi powiatowemu w Kałuszu.
 59. Zuraki, podlegającej sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
 60. Kopyczyńce,
 61. Krogulec,
 62. Kociubince, podlegających sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
- Wyznaczony pomienionym edyktem termin, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowymi księgami gruntowymi objętych, z dn. 1 marca 1888 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie, lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zksadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskuteczniowego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najszybciej do d. 1 grudnia 1888 włącznie a to: co do majątności tabularnych, pod I. od 1 do 95 i pod II. wymienionych, do przynależnych Trybunałów pierwszej Instancji zaś co do posiadłości pod III od 1 do 62 wymienionych, do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż, inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.
Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.
We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1888.
SIMONOWICZ w. r.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8812 (3591 1-3)
Nieznanego z życia i miejsca pobytu Józefa Liebmana zawiadamia się, iż wskutek wyniesionego przeciw niemu przez Da-

wida i Chanę małż. Sternbachów pozwu de praes. 24 maja 1888 l. 8812 o uznanie pretensyi 1000 złr. wal. wied. za umorzoną i ekstatulacyę tejże, celem bronięcia praw pozwanym ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Fruchtmanna z substytucyą adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 10 lipca 1888 o godzinie 9 rano.
Zarazem poucza się pozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczyć lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.
C. k. sąd powiatowy.
Stryj, 25 maja 1888.

L. 17670.
Obwieszczenie.
W c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów zalegają następujące przesyłki wartościowe i przekazy pocztowe z roku 1886 względnie 1887, które ani przez adresatów ani też przez nadawców nie zostały podjęte.
Przesyłki te należy odebrać najdalej do trzech miesięcy od niniejszego obwieszczenia; w przeciwnym bowiem razie zostaną takowe sprzedane w drodze publicznej licytacji.

Kundmachung.
Bei der k. k. Post- und Telegraphen-Direction in Lemberg erliegen nachstehende Retour-Fahrpostsendungen und Postanweisungen vom Jahre 1886 bezw. 1887, welche weder von den Adressaten noch von den Aufgebern behoben worden sind.
Diese Sendungen sind längstens binnen drei Monaten vom Tage dieser Verlautbarung an gerechnet um so gewisser zu beheben, als sonst dieselben im Wege der öffentliche Versteigerung werden veräußert werden.

L. bież.	Miejsce nadania	Imię adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
				zł.	ct.	kg.	gram.
Nr. lauf	Aufgabeort	Name des Adressaten	Bestimmungsort	fl.	kr.	kgr.	gram.
1	Kraków	Ferdynand Zakrzewski	Kamieniec podolski	fre. 40	—	—	10
2	"	Wardzikowski	Wodzisław	fre. 40	—	—	10
3	"	Wincenty Przesmycki	Lublin	fre. 40	—	—	8
4	"	Johann Wlach	Prag	5	—	—	11
5	"	Georgine Thiberger	Paris	30	—	—	13
6	"	Reverchon & Cp.	Paris	fre. 50	—	—	41
7	Tarnów	"Pfarramt"	Krośnice	—	—	—	65
8	Złoczów	Perles	Wien	20	—	4	100
9	Kołomyja	Süssermann	Lemberg	2	—	—	500
10	Kolomea	Kahane	Dukla	10	—	3	400
11	"	Kabane	"	10	—	4	—
12	Podgórze	Jopek	Neumarkt	—	—	3	100
13	Sambor	Hammerschlag	Wien	15	—	2	300
14	"	Fuchs	"	—	—	2	600
15	"	Hoffmann	Saybusch	30	—	7	—
16	"	Holz	Suczawa	14	—	9	900
17	Stanisław	Heidmann	Kopeczyńce	27	37	8	200
18	"	Bielitz	Budapeszt	30	—	2	500
19	Kolbuszowa	Dr. Leon Finkelstein	Brzeżany	20	—	—	39 1/2
20	Brody	Abraham Ettinger	Zagórz	—	8	—	50 1/2
21	"	Jakób Puszkas	Kraków	2	—	—	24
22	"	Jan Moras	Sokal	3	—	—	27
23	"	Franz Gromka	Lemberg	3	—	—	60
24	Lemberg Bhf.	Anna Toth	Budapest	1	—	—	4
25	Drohobycz	Dmytro Hrycek	Mościska	2	—	—	14
26	Przemyśl	Wohlmuth	Brünn	40	—	9	500
27	"	Weinberger	A. Vereczke	—	—	2	600
28	"	Staub	Krakau	—	—	2	—
29	Kraków	Eigg	Wien	—	—	5	—
30	"	Plachki	Brünn	—	—	8	—
31	"	Strauss	Saybusch	10	—	6	500
32	"	Reznicek	Nesander	12	—	5	700
33	"	Kronenberg	Limanowa	5	—	—	500
34	Lemberg	Turowka	Cisna	—	—	18	900
35	"	Biber	Brody	3	—	—	600
36	"	Katarzyna Slimalska	Złoczów	2	—	—	10

L. bież.	Nr. przekazu	Miejsce nadania	Imię adresata	Miej-ce przeznaczenia	Kwota	
	Nr. Postanwei-sung				Aufgabeort	Name des Adressaten
Nr. lauf.					zł. fl.	ct. kr.
Przekazy — Postanweisungen						
1	777	Kraków	Sigmund Bertha	Wien	—	20
2	1.645	"	Dziechańska	Kraków	5	—
3	255	"	Grzesicka	"	1	26
4	16	Smorze	Weiser	Borszczów	1	—
5	39	Słotwina	Andreas Zuzek	Kraków	1	—
6	352	Brzeżan	Anna Korneluczka	Tarnopol	4	—
7	1.402	Przemyśl	Starosielski	Wien	1	—
8	831	"	Hynek	Prag	2	70
9	2.585	"	Napiekarski	Lemberg	1	—
10	27	Okocim	Urban Czurin	Kraków	1	20
11	47	Drohobycz	Starkmann	Lemberg	5	—
12	119	Grzymałów	Józef Kozaczek	Tulla	5	—
13	654	Skole	Agata Szelągowa	Biadolin	2	—
14	1.235	Stryj	Urząd parafialny	Gr. Mosty	1	65
15	1.331	Brody	Nowicki	Tarnopol	2	—
16	3.259	Lemberg	M. Stysels	Brody	1	65
17	2.094	"	M. Arak	Tarnoruda	1	80
18	1.720	"	Fr. Karp.	Strzeliska	3	—
19	1.546	" fil. I	W. Litezka	Oderberg	3	—
20	796	" fil. II	Grochowska	Stryj	1	—
21	790	Lemberg	L. Herza	Czernowicz	10	—
22	361	" fil. III	Simon Brand	Lemberg	4	90
23	190	Brzeżan	Korszeluczka	Tarnopol	4	—
24	112	Krosno	Maciaga	Brzozów	1	50
25	1.883	Kraków	M. Kan	Wien	—	50
26	323	Mielec	Kranzter	Kraków	8	23
27	1.626	Lemberg fil. II	Pinkas	Dolina	2	70
28	849	" "	D. Fried	Złoczów	—	36
29	1.565	" "	Tkaczek	Podwołoczyska	3	—
30	74	Lemberg	Moskwiak	Narol	1	40
31	45	"	Pordys	Drohobycz	7	20
32	41	"	Engelberg	Bobowa	3	56
33	988	Kolomea	J. Stohl	Budapest	5	—
34	24	Chyrów	Heller	Turka	12	—
35	420	Krynica	Stendo	Kraków	4	—
36	1.019	Rzeszów	Kaldaras	Uj-Fehertó	2	—
37	1.376	"	Opatko	Sieniawa	—	40
38	177	Saybusch	Schor	Bielitz	—	50
39	434	"	"	"	—	50

Lwów, dnia 25 maja 1888. Lemberg, am 25 mai 1888.
Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów. Von der k. k Post & Telegraphen Direction.

L. 3225 (3475 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niniejszem edyktem niewiadomych z miejsca pobytu Karola Dubiela i Agnieszki z Dąbków Dubielową że Walenty Ostrowski wytoczył przeciw nim w dniu 23 lutego 1888 do L. 1414 skargę o uznanie zezwolenia na wpis powoda za właściciela parcel gruntu 1399/21, 1467/2, 1368/2, 1469/2 i 1470/2 w Nisku na którą termin do rozprawy ustnej na dzień 26 czerwca 1888 godz 9 rano wyznaczono.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych ustanowiono kuratorem Jakuba Samojednego wójta z Niska.
Wzywa się zatem niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych aby ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnej do obrony informacji lub innego pełnomocnika sądowi wskazać inaczej bowiem szkodliwe skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Nisko dolne, 25 kwietnia 1888.

L. 1817 (3428 2-3)
C. k. sąd powiatowy wzywa powołanego do spadku po śp. Piotrze Sapiżaku w Sołotwinie 15 grudnia 1857 ab intestato zmarłym, Dmytra Sapiżaka, ażeby w przeciągu jednego roku deklaracyę do powyższego spadku do tutejszego sądu wniósł, w przeciwnym bowiem razie, postępowanie spadkowe z kuratorem dla niego ustanowionym Iwanem Sapiżakiem i z innymi spadkobiercami, przeprowadzone zostanie.
Sołotwina, 23 marca 1887.

L. 3129 (3423 2-3)
Do spadku po Mateuszu Ziębie w Bratkowicach zmarłym konkuruje z życia i miejsca pobytu niewiadoma Maryanna Szalona.
Wzywa się więc takową ażeby w przeciągu jednego roku ek. sąd o miejscu pobytu swego zawiadomiła, inaczej pertraktacya po Mateuszu Ziębie z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Rogalą z Bratkowic przeprowadzoną zostanie.
Głogów, 31 stycznia 1888.

L. 6876 (3632 1—3)

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że z dniem 1 października 1888 nowy kurs nauki w ek. szkole leśnej w Bo-lechowiu się rozpoczyna.

Całkowity kurs trwać będzie 11 mie-sięcy i upływa z końcem sierpnia 1889.

Uczniowie zostaną pomieszczeni w zakładzie (w internacie).

W tym kursie wykładane będą nastę-pujące przedmioty: 1) uprawa lasu; 2) u-żytkowanie lasu; 3) ochrona lasu; 4) lo-wiectwo; 5) ustawa leśna; 6) budowa dróg; 7) budownictwo; 8) pierwsze zaopatrywa-nie uszkodzonych robotników w lesie; 9) botanika; 10) Entymologia; 11) obliczenie miąższości drzew; 12) arytmetyka; 13) geo-metria; nauki przyrodnicze; 15) rysunki.

Ogólny język wykładowy polski a dla lepszego obeznania się z mową niemiecką będą wykładane dwa przedmioty w tym ję-zyku.

Szczególniejszy wzgląd będzie poło-żony na pouczenia praktyczne we wszy-stkich działach leśnictwa w czasie licznych ekskursji. Przy kompetowaniu o miejsce po-meczników leśnych, a względnie ek. leśni-czych będą mieli ukończeni uczniowie szkoły leśnej pierwszeństwo.

Utrzymanie jednego ucznia w czasie całego kursu, nie wliczając sprawienie u-dzieży, tudzież wydatków z powodu więk-szych naukowych wycieczek, będzie wyno-sić około 300 (Trzysta) złr. wa.

Bezpłatnie otrzyma przyjęty uczeń od-powiednio urządzone pomieszkание z po-scielą, urządzenie potrzebne w jadalni i nauce.

Wydatki na ubranie, pranie, usługę, o ile takową uczeń w myśl statutu wyko-nywać osobiście nie jest obowiązany, tu-dzież na wikt ponoszą uczniowie z wła-snych funduszy, niemniej powinni zaopatrzyć się w własne łyżki, noże i widelce.

O wikt i wszelkie potrzeby uczni po-mieszczonych w internacie stara się za-rząd szkoły, w którym rodzice lub opiekunowie przeznaczoną na utrzymanie uczeni kwotę pieniężną w kwartalnych ratach z góry składają wiinni.

W roku szkolnym 18/89 znajdzie po-mieszczenie do 15 uczni z których 10 mo-że pobierać z funduszy państwowych sty-pendya do wysokości 250 złr.

Podaniu o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

1. metrykę chrztu, na dowód że pe-tent 17 rok życia ukończył.

2. świadectwo lekarza powiatowego stwierdzające zdolność fizyczną do pełnie-nia służby ek. leśniczych w górach.

3. świadectwo szkolne, że petent u-kończył z dobrym postępem 8 klasową szko-łę wydziałową, albo 4 klasę gimnazjalną lub realną. Oprócz tego podda się każdy z petentów w terminie nieodwołalnym dnia 27, 28 września b. r. egzaminowi wstępnemu.

4. świadectwo odbytej już dwuletniej praktyki leśnej.

5. dowód przynależności do pewnej gminy w obrębie Galicji lub Bukowiny.

6. świadectwo moralności.

7. świadectwo ubóstwa potwierdzone przez ek. k. władze pelityczne na wypadek ubiegania się o stypendyum.

8. de larację rodziców, krewnych, lub opiekunów sądownie lub notaryalnie le-galizowaną, że wszelkie do utrzymania uc-znia w ciągu całego kursu potrzebne środ-ki a względnie te części kosztów uiszczają się zobowiązując które prócz ewentualnie u-zyskanego stypendyum do utrzymania nie-zbędniemi się okażą.

W ten sposób zaopatrzone podanie o przyjęcie do szkoły a względnie o nadanie stypendium z funduszy państwowych, na-leży wnieść najdalej do 20 lipca b. r. do Praesidium ek. k. galicyjskiej dyrekcji la-sów i dóbr skarbowych we Lwowie, gdzie również bliższych informacji w tej spra-wie zasiągnąć można.

Praesidium ek. k. gal. Dyrekcji lasów i domen.

Lwów, dnia 1 czerwca 1888.

L. 368 (3627 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krościenku zawiadania niniejszem nieobecnego Toma-sza Kłapacza z Maniów iż Katarzyna Kłapaczowa wniosła przeciw niemu pod dniem 22 września 1887 do l. 3056 zgłoszenie praw własności do części real. w Maniowach pod l. k. 100 położonej wykazem hipotecznym pod l. 100. objętej w skutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 5 li-pca 1888 o godzinie 9 przed południem wyznaczono oraz że ustanowiono dlań ku-ratora w osobie Michała Baki wzywa się przeto Tomasza Kłapacza, by na terminie powyższym osobiście lub przez pełnomoc-nika swego się jawnie względnie kuratorowi swemu wcześniej stosownie udzielił infor-macye.

Krościenko, dnia 3 kwietnia 1888.

L. 16839 (3631 1—3)

C. k. sąd powiat. md. S. I we Lwo-wie oznajmia niewiadomej z miejsca poby-tu Aleksandrze Kawalerskiej że przeciw niej pozw o zapłaceniu kwoty 142 złr. 74 ct. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Aleksandry Kawalerskiej nie jest wiado-mem, ustanawia się dla niej kuratorem ad-actum p. adw. dra. Bodeka, a tegoż zastę-pcą adw. dr. Lukę i powyższy pozw wy-znaczając termin do rozprawy drobiazgo-wej na dzień 27 czerwca 1888 godzinę 9 przed południem w sali nr. II mianowane-mu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Aleksandrę Kawa-lerską aby ustanowionemu kuratorowi słu-żąc do swej obrony środki dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż ina-czej że zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, 17 maja 1888.

Upadłości.

L. 24272. (3630 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nie-ruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa, z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p., położony majątek Romana Woyczyńskiego protokolowanego kupca we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ek. k. radcy sądu krajowego dr. Hofmkl, jako komisarzowi konkursowe-mu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Srokowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po prze-dłożeniu dokumentów, służących do wyka-zania ich pretensji, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowie-nia innego zawiadowcy masy i aby przed-sięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w któ-rym to celu wyznacza się termin na dzień 21 czerwca 1888 godzinę 10 przed połu-dniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod ry-gorem zagrożonych tamże szkodliwych skut-ków prawnych przed upływem dnia 7 sier-pnia 1888 i podać ją na terminie na dzień 5 września 1888 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i ozna-czenia prawa pierwszeństwa, chociażby na-wet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami, przysłuha prawo wy-brać na tym terminie w miejsce dotychcza-sowego zawiadowcy masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli — inne o-soby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wyka-zania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skut-ku ugody w myśl paragr. 68 ustawy kon-kursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z ek. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 7 czerwca 1888.

Konkursa.

L. 18605 (3557 3—3)

K o n k u r s
na posadę ekspedienta przy ek. k. urzędzie pocztowym w Krościenku obok Dunajca w powiecie Nowotargkim za kontraktem służ-bowym i kaucją w kwocie 300 złr. z pła-cą rocznych 300 złr. ryczałtu kancelaryjne-go 80 złr. płacy za służbę telegraficzną 120 złr. i pakunkowego miesięcznie 8 złr. pod-czas sezonu letniego tj. od 1 czerwca do końca września i kilka posad ekspedjentów konduktorów, listonoszów, woźnych dyrek-cyjnych 2 klasy, woźnych pocztowych w czasowym charakterze i dozorców linii te-legraficznych z systemizowanymi poborami i kaucją służbową w kwocie: 400, 300 a względnie 200 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 28 czerwca br. w ek. Dyrekcji poczt i tele-grafów we Lwowie.

Lwów, dnia 2 czerwca 1888.

L. 3513 (3576 3—3)

Celem obsadzenia posady zastępcy ek. k. prokuratorji państwa przy ek. k. sądzie powiatowym w Radomyślu z roczną remu-neracją 200 złr. w. a. rozpisuje ek. k. pro-kuratorja państwa w Tarnowie niniejszem konkurs i wzywa mających chęć ubiegania się o tę posadę, aby swoje podania, do których świadectwa uzdolnienia i dotych-czasowego zajęcia dołączyć należy, najdalej do 10 lipca 1888 r. do tejże ek. k. prokura-toryi państwa wnieśli.

Tarnów, dnia 5 czerwca 1888 r.

L. 21501 (3518 3—3)

W celu nadania dwóch stypendyów z fundacyi im. ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie po 90 złr. wa. rozpisuje się konkurs z terminem do 30 czerwca 1888.

Ubiegać się mogą o te stypendya je-dynie uczniowie niższych czterech klas gimnazjalnych, jako też słuchacze semi-naryów nauczycielskich, lub politechniki.

Ubiegający się winni wykazać w swoich podaniach, że pochodzą z miasta Gródka, są obrządku gr. katolickiego nie mają środków utrzymania, i że uczęszcza-jąc do jednej z wymienionych szkół czynią dobre postępy w naukach.

Podania mają być wniesione w prze-ciągu terminu konkursowego do ek. k. Na-miestnictwa za pośrednictwem właściwej dyrekcji szkolnej.

Z ek. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 maja 1888.

Оголошение конкурса

Ек. к. суд надана двохъ стипендій зъ фундаціи им. О. Михаила Бieleckого въ рѣчной квотѣ по 90 зар. а. в. разпи-сѣ са конкурсъ съ рѣчицею до 30 червня 1888 р.

Убѣгающіе са можуть о тій сти-пендіи лише оученики нижшійхъ четырехъ класъ гимназіальныхъ, а также слуха-тели семинарій оучительскихъ або поли-техники.

Убѣгающіи са має высказати въ своей просѣбѣ, что походитъ зъ мѣста Гродка, есть гр. кат. обрѣдѣ, не має средствъ удержанія са и что посѣщае одну съ выше згаданныхъ школъ съ добрымъ успѣхомъ къ наукѣмъ.

Просьбы маютьъ вѣсти поданій въ протасъ конкурсного рѣшничѣ до ек. к. Намѣстничества черезъ достычнѣе дирек-цію школанъ.

Зъ ек. к. Намѣстничества.

Лѣвѣкъ д. 30 мая 1888.

Kuratele.

L. 3170 (3573 2—3)

Jan Bachula z Łomny uznany marno-trawcą. Kuratorem ustanowiony Wojciech Grabarz.

C. k. sąd powiatowy.

Wiśnicz, 15 maja 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8813 (3592 1—3)

Nieznanego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Łasta zawiadamia się, iż wskutek wyniesionego przeciw niemu przez Da-wida i Chanę małż. Sternbach pozwu de praes. 24 maja 1888 l. 8813 o uznanie pre-tensji 150 złr. za przedawnioną i ekstabu-lację tejże celem bronięcia praw pozwanego ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 10 lipca 1888 o godzinie 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanego iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczy lub innego zastępcę sądowi wskazać ma.

C. k. sąd powiatowy.

L. 8811 (3590 1—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Judy i Dawida Feuersteinów zawiadamia się, iż wskutek wyniesionego przeciw nim przez Dawida i Chanę małż. Sternbach pozwu de praes. 24 maja 1888 l. 8811 o uznanie prawa ewikeji za przedawnione i wykreślenie tegoż celem bronięcia praw po-zwanych ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Fruchtmanna z substytucją adw. dr. Baczyńskiego ze Stryja wyznaczając w sprawie tej termin do rozprawy na dzień 10 lipca 1888 na godzinę 9 rano.

Zarazem poucza się pozwanych, iż przed terminem tym kuratorowi środków do obrony dostarczy lub innego zastępcę sądowi wskazać mają.

C. k. sąd powiatowy

Stryj, 25 maja 1888.

L. 10899 (3327 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza że dnia 28 listopada 1886 umarła Agnieżka recte Justyna Haładej w Rudniku bez zdziałania ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ niewiadomo, czyli i które osoby mają prawo do spadku zmarłej, przeto wzywa się wszystkich, którzyby so-bie z jakiegobądź tytułu prawo do rzeczo-nego spadku rościili, aby w przeciągu jed-nego roku zgłosili się w tymże sądzie i prawa swe do spadku wykazali a wzglę-dnie odpowiednie deklaracje wnieśli gdyż inaczej spadek, dla którego ustanowiono kuratorem Jana Gołębiowskiego z Rudnika przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany którzy się doń oświadcza i tytuł swój do dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta lub gdyby się

nikt doń nie oświadczył, cały spadek uzł. 419 nanami będą za przepadłe i Wys. Skarbo- wi wydane.

Nisko, dnia 31 stycznia 1888.

L. 18751 (3585 3—3)

Es wird hiemit zur allgemeinen Kenn-wiss gebracht, dass mit 1 Juni d. J. die rumänische Postverwaltung dem Pariser Postpaket-Übereinkommen vom 3 Novem-ber 1880 neuerdings beigetreten ist, und somit von dem genannten Tage an, Post-pakete ohne Wertangabe oder Nachnahme bis zum Einzelgewichte von 3 kg. unter den vor dem 1 April 1887 in Geltung ge-wesenen Bedingungen (P. V. Bl. Nr. 53 L. 118 und 57 ex 1881 und Post. & Tel. V. Bl. Nr. 89 ex 1884) nach und aus Rumänien und den darüber hinausgelegenen Gebieten (Bulgarien, den k. k. Postämtern in der Türkei) zur Beförderung gelangen.

K. k. Post & Telegraphen Direction Lemberg am 2 Juni 1888.

Niniejszem podaje się do powszech- wiadomości, że z dniem 1 czerwca t. rumuński zarząd pocztowy przystąpił p- nownie do umowy paryskiej z dnia 3 li- stopada 1880 i mogą być zatem od tegoż dnia pakiety pocztowe bez wartości albo zaliczki aż do wagi 3 kg. pod warunkami, które przed 1 kwietnia obowiązywały, do i z Rumunii jak też do krajów za Rumunię leżących przyjmowane.

Z ek. k. Poczt i Telegrafów

Lwów, dnia 2 czerwca 1888.

L. 929 (3508 3—3)

Pan Prezydent ek. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciego zwy- czajnego okresu posiedzeń sądów przysięg- łych w roku 1888 rozpoczynającego się na dniu 16 sierpnia 1888 o godzinie 8 rano przy ek. k. sądzie obwodowym w Stanisła- wowie prezydentami tego sądu przewodniczą- cym, zastępcami radców Kamila Krafta, Jana Majerewskiego Jana Szankowskiego, Władysława Łuckiego i Konstantego Sta- rosolskiego.

Z Prezydium ek. k. sądu obwodowego Stanisławów, 2 czerwca 1888.

L. 7470 (3379 3—3)

Podaje się do wiadomości że dnia 23 stycznia 1884 zmarł Jan Mi hno gospodarz w Jaworniku ruskim bez pozostawienia o- statniej woli rozporządzenia zostawiwszy spadkobierców ustawowych Mikołaja, To-masza Ksenię i Marcelinę Michnow. Wzy- wa się niewiadomą z miejsca pobytu Mar- celinę Michno aby w przeciągu roku jed- nego od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się i wniosła oświadczenie się do spadku po sp. Janie Michno, w przeciwnym bo- wiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećcami zgłaszającymi się i z kurate- rem Stanisławem Czenczakiem dla niej u- stanowionym.

C. k. sąd powiatowy

Bircza, 21 stycznia 1888.

L. 619 (3593 2—3)

C. k. izba notaryalna we Lwowie po- daje niniejszem do wiadomości, że wysoki ek. k. senat dyscyplinarny przy ek. k. sądzie krajowym wyższym uchwałą z dnia 29 ma- ja 1888 l. 10484 zniósł prowizoryczną su-спенzyę w urzędowaniu ek. k. notaryusza w Uhnowie p. Juliana Celewicz w skutek czego tenże swe urzędowanie napowrót objął.

C. k. Izba notaryalna

Lwów, dnia 5 czerwca 1888.

(3607 2—3)

Pan dr. Tadeusz Sołowił wpisany zo- stał z dniem 2 cze wca 1888 na listę ad- wokatów z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów

Lwów, dnia 2 czerwca 1888.

L. 5406 (3397 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawi- adamia niewiadomych z imienia życia i miej- sca pobytu spadkobierców i prawonabywców Cerechów względnie ich masy depozytowej, że przeciw nim wniosł Ferdynand Gadom- ski, jako opiekun małol. Eleonory i Floren- tyny Matlachowskich pozw do l. 5406 o uznanie, że prawo żądania zapłaty sumy 150 złr. z pn. w stanie biernym realności lk. 328 dz. I. w Krakowie położonej, wedle lwh. 313 w poz. 3 lit. g. on. na rzecz ma- sy depozytowej Cerechów zainstalowane zgłosił i o wykreślenie prawa zastawu dla tej sumy ze stanu biernego powyższej re- alności i że dla nich kuratorem ad actum adw. dr. Chmurski w Krakowie z substytu- cją adw. dr. Koya ustanowionym został.

Wzywa się przeto wymienionych wspó- pozwanych aby kuratorowi swemu wcześniej udzielili informacji lub sądowi innego wska- zali pełnomocnika, inaczej sami sobie za skutki przypiszą.

Kraków, 2 marca 1888.

lek uzł. 4190
Skarbo
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie
wdraża postępowanie amortyzacyjne wzglę-
dem zaginionego losu miasta Stanisławowa
nr. 14787 i po myśli §. 202 u. s. wzywa
5 3—3 każdego z cyfryby rękę los ten pozosta-
Kenn-wał by takowy w przeciągu 1 roku 6 ty-
J. tygodni i 3 dni od dnia rzeczywistego wy-
Pariseosowania takowego sądowi tutejszemu tem
Novem-pewniej przedłożył, ile że po upływie tego
st, undzazu los ten za amortyzowany uznany zo-
Post-kanie a wystawicielka za takowy wcale
hnametobowiązaną nie będzie.
Stanisławów, 14 kwietnia 1888.

unter
ng ge-
Nr. 53 L. 11807
V. Bl.
manien
ebieten
n der
on
echn-
t. po-
3 li
tegoz
albo
nkami
, do i
munie
L. 1787
Po zmarłym na dniu 23 marca 1829
r. w Krakowie bez pozostawienia rozporzą-
żenia ostatniej woli Hirschu Zale Hoch-
schülerze przychodzi do spadku między in-
nymi Hirsch Rosenberg przez głowę mat-
ki swej Hawy czyli Ewy Rozenbergowej
wnuczki spadkodawcy.
Ponieważ miejsce pobytu Hirscha Ro-
zenberga nie jest znanem, przeto wzywa
się go aby w przeciągu roku od dnia wy-
dania niniejszej uchwały do c. k. sądu
krajowego w Krakowie, celem złożenia de-
klaracji do spadku się zgłosił, w przeci-
wnym bowiem razie postępowanie spadkowe
zgłaszającami się spadkobiercami i z
ustanowionym dla niego kuratorem p. adw.
Dobija przeprowadzonym zostanie.
Kraków, 27 stycznia 1888.

L. 21223
C. k. sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca
pobytu Mojżesza Rappaporta, że na prośbę
Simchege Rappaporta wydał przeciw nie-
mu dnia 28 kwietnia 1888 do l. 17723 na-
kaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr., i że
mu ten nakaz na ręce kuratora dla niego
w osobie p. adw. dr. Reissa z substytucją
adw. dr. Raresa ustanowionego się doręcza.
Wzywa się zatem Mojżesza Rappapor-
ta by w celu strzeżenia swych praw potrze-
bne kroki poczynił, gdyż inaczej skutki za-
niebdania sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 19 maja 1888.

L. 21232
C. k. sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie zawiadamia nieznanego z miejsca
pobytu Mojżesza Rappaporta, że na prośbę
Arona Libera wydał przeciw niemu dnia 5
maja 1888 do l. 18662 nakaz zapłaty su-
my wekslowej 100 złr. z pp. i że mu ten
nakaz zapłaty na ręce kuratora dla niego
w osobie adw. dra Reissa z substytucją
adw. dra Raresa ustanowionego się doręcza.
Wzywa się zatem Mojżesza Rappapor-
ta by w celu strzeżenia swych praw po-
trzebne kroki poczynił, gdyż inaczej skut-
ki zaniedbania sam sobie przypisze.
We Lwowie, 19 maja 1888.

L. 3616
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu u-
stanowił w sporze masy konkursowej Aro-
na Geigera przeciw z życia i miejsca po-
bytu niewiadomemu ks. Piotrowi Maksymo-
wiczowi, jakoteż przeciw tegoż z życia i
miejsca pobytu niewiadomemu spadkobiercom
o wykreślenie resztujących sumy pożyczko-
wej w kwocie 285 złr. 28 ct. mon. konw.
ze stanu biernego części realności pod lk.
17 w Przemyślu położonej kuratora w o-
sobie adw. p. dr. Tarnawskiego z zastęp-
stwem adwokata p. dr. Bersona i poleca
pozwany, by co do swej obrony z kura-
torem ustanowionym się porozumieł, lub
innego pełnomocnika sądowi czas
przedstawili, gdyż inaczej skutki zaniedba-
nia sami sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 11 kwietnia 1888.

L. 15335
C. k. sąd pow. miej. del. w Krakowie
podaje do wiadomości, że rewers depozy-
towy wystawiony przez ek. Dyrekcję in-
żynierską wojskowej w Krakowie na złożoną
Wiktoryę Schlangową dnia 31 marca
1882 kaucję dzierżawną składającą się z
obligacji ek. uprzyw. austr. Zakładu kredyt.
miejskiego we Wiedniu po 100 złr. w. a.
nr. 458 nr. 93; ser. 1973 nr. 1: serya
nr. 8 z daty Wiedeń, 1 grudnia z ku-

ponami od 1 czerwca 1882 aż do 1 grud-
nia 1899 z talonem zaginął.

Wzywa się zatem możebnych posia-
daczy tegoż rewersu depozytowego, by w
przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni tak-
owy tut. ek. sądowi przedłożyli, gdyż ina-
czej takowy za nieważny będzie uznany,
a wystawca za takowy nie będzie więcej
odpowiedzialnym.

Kraków, 11 maja 1888.

L. 5407
C. k. sąd krajowy w Krakowie za-
wiadamia niewiadomych z imienia, życia i
miejsca pobytu spadkobierców i prawona-
bywców Wawrzyńca Kamińskiego a wzglę-
dnie jego masy depozytowej, że przeciw
nim wniósł Ferdynand Gadomski, jako o-
piekun małol. Eleonory i Florentyny Mat-
lachowskich pozew do l. 5407 o uznanie
że prawo żądania zapłaty sumy 180 złr.
zpn. w stanie biernym realności lk. 328
dz. I w Krakowie położonej, wedle lwh.
313 w poz. 3 lit. f on. na rzecz masy de-
pozytowej Wawrzyńca Kamińskiego zain-
tabulowane zgłosił i o wykreślenie prawa
zastawu dla tej sumy ze stanu biernego
powyższej realności, i że dla nich kurato-
rem ad actum adw. dr. Chmurski w
Krakowie z substytucją adw. dr. Koya u-
stanowionym został.

Wzywa się przeto wymienionych współ-
pozwanych aby kuratorowi swemu
wcześniej udzielili informacji lub sądowi
innego wskazali pełnomocnika, inaczej sa-
mi sobie złe skutki przypiszą.
Kraków, 2 marca 1888.

L. 5408
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawi-
adamia niewiadomych z imienia życia i
miejsca pobytu spadkobierców i prawona-
bywców Wojciecha Rudzińskiego względnie
jego masy depozytowej tegoż, że przeciw
nim wniósł Ferdynand Gadomski, jako o-
piekun małol. Eleonory i Florentyny Mat-
lachowskich pozew do l. 5408 o uznanie,
że prawo żądania zapłaty sumy 125 złr.
zpn. w stanie biernym realności lk. 328
dz. I w Krakowie położonej, wedle lwh.
313 w poz. 3 lit. i on. na rzecz masy de-
pozytowej Wojciecha Rudzińskiego zain-
bulowane zgłosił i o wykreślenie prawa za-
stawnu dla tej sumy ze stanu biernego po-
wyższej realności, i że dla nich kuratorem
ad actum adw. dr. Chmurski w Krakowie
z substytucją adw. dr. Koya ustanowiony
został.

Wzywa się przeto wymienionych współ-
pozwanych aby kuratorowi swemu wcześniej
udzielili informacji lub sądowi innego
wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie
złe skutki przypiszą.
Kraków, dnia 2 marca 1888.

Doniesienia prywatne.

221 Ogłoszenie. 3542

Wydział centralny stowarzyszenia wza-
jemnej pomocy dyktaryszki i urzędników
galicyjskich i Wielkiego Księstwa Krakow-
skiego, wykonując uchwałę walnego zgro-
madzenia z dnia 18 września 1887, rozwią-
zał filię w Rzeszowie z d. 11 maja b. r.

O tem zawiadamiamy P. T. Członków
rozwiązanej filii z wezwaniem, aby aż do u-
tworzenia Delegacji w Rzeszowie, wkładki
swe nadsyłali wprost do Zarządu central-
nego tegoż Stowarzyszenia we Lwowie.

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie najlepszym środkiem od bólu zę-
bów i służy także równocześnie do utrzymania zębów
w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna
woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny
odór w ustach. — Flaszka 35 ct.

B. Tüchler aptekarz,
(W Röslera synowiec, następca)
w Wiedniu, L. Reglerungsgasse, 4.
Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zy-
gmun. Ruekera, w Wawrzynie w apt., w Kołomyi u Ste-
zla apt., w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu
Eug. Wysoczański. 1653

500 dukatów
wypłacę temu, kto po użyciu
Kothego wody na zęby
flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znów
belu zębów lub nieprzyjemny odór z ust.
Kothego „Zahnschöne“
wymieniony i szybko skutkujący środek do
czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct., dobre
i miękkie szczoteczki do zębów po 30 i 50 ct.
polecą 8711

Jan Jerzy Kothé
emeryt, dostawca nadworny w Baden koło Wiednia.
We LWOWIE prawdziwa do nabycia np. apt.
P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich
aptekach, handlach korzennych i perfum, galante-
ryjnych i materyałów itp. w Galicyi i Bukowinie.

Saskie pożyczochy
skarpetki
dla pań, mężczyzn i dzieci
poleca handel polecił
JANA RIEDLA
we Lwowie.

Obok c. k. Zakładu hydropatycznego
w Krynicy

otwartą jest jak w roku poprzednim
w domu rządowym „pod Koroną“

Restauracya
c. k. Zakładu hydropatycznego
pod nadzorem lekarskim

kierownika c. k. Zakładu hydrop. dr. Ebersa
i jego asystentów.

Table d'hôte, kasyno, zabawy
towarzystwie. 3601

Ceny pożywienia za cały dzień od 1:50 do 2 zł.
Cennik szczegółowy na żądanie wysyła

Zarząd restauracyi hydrop.

Złoto
do pozłacania i naprawy ram, przed-
miotów z drzewa, szkła, metalu, ka-
mienia, gipsu, skóry, papieru i t. p. do
posrebrzania przedmiotów metalowych.
Srodek wyborny i trwały. Zastosowa-
nie bardzo pojedyncze. Cena od flaszki
1 złr. Cana od 6 flaszek 5 złr., za go-
tówkę lub pobraniem należności u

Leopolda Epsteina
w Bursie (Morawskim). 2479



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MEZKICH
Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publicz-
ności, polecam i nadal nośną pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i naj-
modniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach.
Zaopatrzę mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męskie,
tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13**
złr. 50 ct. i wyżej. [269]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męskie 3 złr. 50 ct. Kamizelki 2 złr. 50 ct.
Wykonujemy oraz wszelkie zamówienia w zaleganiu i na prowincję akuracie i po umiarkowanych cenach

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.
Pastilles de
TAMAR
INDIEN
GRILLON
Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau.

KANTOR WYMIANY
e. k. uprzyw. galic. akeyjnego
BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety
pod warunkami najprzystępniejszymi

5% Listy Hipoteczne,
jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post.
z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pu-
blicznych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże kan-
twócznie po kursie dziennym bez doliczania prowizji.

SKŁAD KAWY
Artura Kościckiego

pod godłem

WE LWOWIE,



Chorążczyzna l. 22.

WE LWOWIE, Chorążczyzna l. 22,
otrzymał wprost od producentów
z Ameryki południowej świeży
transport najlepszej kawy

i sprzedaje takową
po cenie hurtownej
we LWOWIE i kilo 1 zł. 80 ct.
na PROWINCYI 4³/₄ kilo 9 zł. 15 ct.
franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które dru-
dzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii
pierwszą maszynę do ściągania
do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę
maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty
kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest
bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołąd-
kowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) 22 ct., piwo
krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct.,
do każdej stacyi, op-kowanie franko. Za każdą fla-
szkę z opakowaniem zwraca się po 6 ct. z dostawą
do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win
i delikatesów w Przemyślu.

Nowo urządzony
handel herbaty
EDMUNDA F. RIEDLA
we Lwowie,
plac Maryacki Liczba 10
poleca
wysiewki
najlepszych herbat
po zł. 1.30 i 1.60 za pół kilo.

"Chopin u ks. Ant. Radziwiłła"
Reprodukcyje najnowszych utworów
H. Siemiradzkiego.

Zwracam uwagę, zwłaszcza wszystkich wielbicieli naszego nieśmiertelnego mistrza tonów, lubowników sztuk pięknych, na wspaniałą tę i artystycznie wykonaną rycinę, która będąc miłą pamiątką, służyć może za ozdobę każdego salonu. Cena za 1 egzemplarz w rozmiarach 95x72 cmtr. na papierze chińskim wynosi 25 marek, na pięknym białym 20 marek. Na kosztą przesyłki i opakowania dopłaca się 1 markę.

K. Kozłowski,
wydawca, Poznań, ul. Długa nr. 8.
3555

Jubiler i Złotnik 3276



Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i srebra stołowego. Pierścienie zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Dr. A. Majewskiego
Zakład wodoleczniczy
we Lwowie (w Kisielcu)
otwarty przez cały rok.

Przyjmuje chorych z zupełnym zaopatrzeniem i dochodzących do kuracji, rano od g. 6 do 10 i po poł. od 4 do 6.
Telefon L. 54. 3410



Dr. Ant. Roicki

(A. Berger)
specjalnie dla chorób płciowych.

Poradnik jego 1 zł. 20 ct.

(z przesyłką pocztową 1.50 zł.)

Ulica Karola Ludwika L. 7.

Ordynacja dyskretna, także listownie
oraz i leki. 2050

Pustomyty pod Lwowem

Zakład kąpiei siarczanych i żelazisto-borowinowych.

Można przyjeżdżać do kąpiei i powrócić nazad do Lwowa rano na 2 1/2 godziny — w południe na 5 godzin — wieczór na 2 kąpiele (wieczór i rano) przeznaczyć, a rano powrócić do Lwowa.

Choroby, w których kąpiele siarczane ze skutkiem używane być mogą, są: gorączka i dła (rheumatismus i arthritis), żółty, skrofule, choroby nerwowe, choroby skórne (syphilis), zanieczyszczenie krwi merykuryalne, zaniedbane lub zastarzałe wypadki, jako to: zwichnięcia, złamania, rany, wadliwe blizny i t. p.

Pod bramą zakładu jest przystanek kolei Aroycs, Albrechta. Jazda trwa 27 minut.
1. Odjazd ze Lwowa o godz. 5 m. 20 rano 1. Odjazd z Pustomyty o godz. 7 m. 54 rano
2. " " " 10 " 35 " " 3 " 07 popoł.
3. " " " 8 " 10 wieczór " 1 " 01 w nocy

podług zegara lwowskiego.
Ceny pomieszkani w zakładzie tygodniowo od 2.50 do 7 złr.
Wikt w abonamencie: I klasy 11 złr., II klasy 7.50 złr. tygodniowo, lub a la carte podług cennika restauracji lwowskich. Restauracja we własnym zarządzie.

Przyjmuje się gości stałych na miesięczną kurację en pension z zupełnym wiktem, stancją, usługą i kąpielami po cenie: I. klasa tygodniowo 21 złr., II. klasa tygodniowo 15 złr.

Zwraca się szczególną uwagę na
Kąpiele borowinowe (Moorbäder)
które pod względem składu swego chemicznego nie ustępują nićczem kąpielom zagranicznym i mogą być z równym skutkiem użyte w cierpieniach kobiecych, jak francuskie. 3612

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla c. k. urzędników państwowych na

Uniformy i składowa częśći tychże

(służące do zupełnego umundowania) przesyła franko

Uniformsanstalt

zur „Kriegsmedaille“

Maurycyego Tiller'a & Co.

e. k. dostawcy nadwornego

W Wiedniu, VII Maria Theresstrasse 22.

7280

Zakopane

stacja klimatyczna

2107

Zakład wodoleczniczy

na Chramcówkach (w Zakopanem)

otworzył z dniem 1 kwietnia b. r.

Dr. CHIRAKIEWICZ,

właściciel i kierownik zakładu.

E. & J. STROMENGER



utrzymują wielki skład towarów
siedlarskich, rymarskich i po-
wozów, z c. k. uprz. nadwer-
nej fabryki

Schustala i Spki.

Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalessze, półkryte
otwarte faetony, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p.
Zamówienia przyjmuje się.

Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.

Telegramy: Stromenger, Lwów.

2051

Aptekarza Rysz. Brandta
pigułki szwajcarskie

od lat 10 przez profesorów, lekarzy i publiczność jako tani, przyjemny, pewny i nieszkodliwy
środek domowy i leczniczy polecany. Wypróbowany przez

Prof. dr. Virchow, Berlin.

Gietla, Monachium.

Reclama, Lipsk.

Nussbauma, Monachium.

Hertza, Amsterdam.

Korczyńskiego, Kraków.

Brandta, Klausenburg.



Prof. dr. Frerichs, Berlin.

Seanzoniego, Würzburg.

Witta, Kopenhaga.

Zdekauera, Petersburg.

Soederstädta, Kazań

Lambla, Warszawa

Forstera, Birmingham.

przy zbożeniach w trawieniu, chorobach watoży, hemeroidach, zaparciu stoła i tym podobnych cierpieniach, jak bóle głowy, zawrót, duszność, brak apetytu. Aptekarza Rysz. Brandta pigułki szwajcarskie przez swój łagodny skutek lubiane są przez panie, bo przewyższają ostro działające sole, gorzkie wody, krople i mikstury.

Jako ochrona dla kupujących!

Zważać należy, że pigułki szwajcarskie, bardzo podobne do prawdziwych, znajdują się w handlu. Przekonać się trzeba przy zakupowaniu przez odjęcie owiniętego o pudełko sposobu użycia, że etykieta zawiera powyższy rysunek, biały krzyż w czerwonym polu z podpisem Ryszarda Brandta. Zważać jeszcze należy, że pigułki szwajcarskie aptekarza Ryszarda Brandta sprzedawane bywają tylko w małych pudełkach po cenie 60 ct. Składniki podane na zewnątrz każdego pudełka.

Nieodwołalnie tylko 10 dni.

Wielki angielsko-amerykański

CYRK BORN

Dziś w sobotę dnia 9 czerwca b. r.

o godzinie 8-iej wieczór

wielkie przedstawienie galowe

z obfitym i zajmującym programem.

Jutro w niedzielę dnia 10 czerwca 1888

Dwa wielkie przedstawienia galowe

z całkiem nowym odrębnym programem.

Początek pierwszego o godzinie 4 po południu, drugiego o godz. 8 wieczór.
Występ całego personalu artystycznego.

W poniedziałek dnia 11 czerwca o godz. 8 wieczór

wielkie przedstawienie galowe

z nowym programem.

Ceny miejsc: Czerde 2 złr. — Miejsce numerowane 1 złr. 50 ct. — I. miejsce 1 złr. — II. miejsce 60 ct. — III. miejsce 30 ct. — Dzieci niżej lat 10 i wojskowi od feldwebela niżej płacą tylko połowę na I. II. i III. miejscu.

Kasa cyrku otwarta od godziny 9 do 12 przed południem i od godziny 3 po południu

Do wiadomości.

Namiet cyrkowy jest zupełnie nieprzemakalny a Szan. Publiczność jest od wiatru i deszczu ochroniona. NB. W skutek ułożonego planu podróży nie może ani jedno przedstawienie więcej być danem, jak w doniesieniu z poprzedzającego, dlatego w **niedzielę dnia 17 czerwca 1888** odbędzie się **nieodwołalnie przedstawienie pożegnalne.** Z największym szacunkiem

Louis Born, właściciel cyrku i dyrektor.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy (w Galicyi) stacya kolei Iwonicz.

Szczawy alk. słone — jod i brom zawierające, skuteczne w chorobach skrofulecznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach skórnych syfilitycznych, reumatyzmie i w licznych chorobach kobiecych.

Kąpiele mineralne, borowinowe, igliwiowe, tuszowe i rzeczne. — Mleko, żółtyca, kefir, inhalatorium.

Znakomita stacya klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 maja do końca września.

Lekarz zdrojowy dr. Kl. Dębicki, b. asystent klin. Uniw. Jagiell.

2167

Prospecta rozsyła franko Dyrekcya.

Tylko 80 ct. poezye Mickiewicza.

KSIĘGARNIA POLSKA

we Lwowie,

plac Halicki L. 14.

Chcąc jak najwięcej rozpowszechnić dzieła nieśmiertelnego wieszcza naszego

Adama Mickiewicza

i umożliwić nabycie takowych nawet najmniej zamożnym, zrobiła obecnie nowe kompletne wydanie poezyj Mickiewicza w czterech tomach, na ładnym papierze około 100 arkuszy druku i sprzedaje egzemplarz broszurowany po 80 ct., w ozdobnej oprawie w płótno angielskie 1 zł. 60 ct.

Tylko 80 ct. poezye Mickiewicza.

3446